

**Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!**

Cena 1 zł

Ogólnopolskie Święto Płonów

Ciąg dalszy ze str. 1

wych uczestniczą także przedstawiciele Polonii zagraniczej. Jest też delegacja rolników radzieckich.

Obecni są szefowie i członkowie placówek dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

Rozbrzmiewają dźwięki hymnu państwowego, a następnie starej rewolucyjnej pieśni chłopów polskich „Gdy naród do boju”.

Gospodarza dożynek — I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, członków najwyższych władz politycznych i państwowych, gości honorowych i wszystkich uczestników uroczystości dożynkowych wita prezes Zarządu CZKR — Józef Krotki i ogłasza otwarcie Święta Płonów.

Rozpoczyna się tradycyjna część wiecowa dożynków przypominająca o 60-leciu odzyskania niepodległości i innych

wydarzeniach historycznych o przełomowym znaczeniu dla naszego kraju, Warszawy i Mazur, a zarazem symbolicznie ukazująca rolniczy trud od czasów słowiańskich oraczy po dzień dzisiejszy.

Na murawie młodzież formuje symboliczne żywe obrąby stosownie do przebiegającego czasu i dzieł narodu. Inszenizacje upamiętniają walkę z Krzyżakami i zwycięską bitwę pod Grunwaldem. Po figuralnym układzie przedstawiającym dwa miecze powstaje swarta bryła. Pęka ona jednak na trzy części, gdy nadszedł czas rozbiorów.

Kolejne sceny obrazują zryw wyzwolenia narodu. Po 150 latach niewoli Wielka Socjalistyczna Rewolucja Państwa przynosi Polsce niepodległość. Lud polski przystępuje do pracy w wolnym kraju. Trwa jednak walka klasowa.

Rytm codziennego życia

przekrywa syrena alarmowa. Akordy oratorium „Dies irae” K. Pendereckiego nawiązują do tragicznych lat okupacji i bohaterkich zmagania narodu z hitlerowskim najeźdźcą. Do walki wzywa PPR. Mieszą się pieśni partyzanckie z wojskowymi. Po historycznej przysiędze złożonej w Sielcach nad Oką 1 Armia WP rozpoczyna przy boku Armii Radzieckiej zwycięski marsz na Berlin. Prastare ziemie plaskowate powróciły do Macierzy.

Nastal czas pokoju. Symbol wojny rolniczo — chłopiejski — układ „tryb i kłosy” przekształca się w żywy „słoneczny krag” manifestujący jedność narodu. Pojawia się napis PZPR. Pod przewodnictwem klasy rolniczej stworzono państwo wolnego ludu. Rozbudowują się miasta — unowocześnia Polska wieś. Z głosiłki słychać słowa wiersza mówiącego o wkładzie ca-

łego społeczeństwa w rozwój produkcji żywności.

Rozpoczyna się taniec gospodarski i prezentacja wieńców wojewódzkich. Uroczysta fanfara dożynkowa poprzedza ukazanie się wieńca centralnego. Rozbrzmiewa, tradycyjna dożynkowa pieśń „Płon nieszczęść”, zapowiadająca najbardziej podniosły moment uroczystości.

Gospodarz dożynek — Edward Gierk oraz Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Stanisław Gucwa, Tadeusz Wiśniewski, Leon Kłonica, Józef Krotki i Edmund Wojnowski schodzą na płytę stadionu.

Starostowie: Leonard Gądzinowski, dyrektor znanego kombinatu PGR w Baroszykach i Anastazja Kalenik prowadzą wraz z mężem 20-hektarowe specjalistyczne gospodarstwo we wsi Wirwajdy w młodzieżowej asyście Małgorzaty Banaszczyk z Królówki i Kazimierza Tokarskiego z Tuszewa wręczając gospodarzowi dożynek bochen chleba — symbol tegorocznych płonów.

Dziękując w imieniu wszystkich rolników za troskę o rozwój wsi polskiej, za poprawę warunków życia i pracy społeczności wiejskiej, za ogromną pomoc państwa dla całego rolnictwa starosta mówi:

Zapewniamy was drogi gospodarzu, że nie pozostawimy trudu, aby wszystkie plony jesieni, w które obrodziła nasza ukończona ziemia, zebrać do kłosa, po gospodarstwie. Dołóżmy starań, aby przyszłoroczny bochen chleba był jeszcze bardziej dojrzały, jeszcze obfitszy. Przyjmijcie, drogi gospodarzu, plan pracy całego narodu — symboliczny bochen chleba. Dzielecie go jak dotąd — po gospodarstwie i sprawiedliwie, wedle możliwości i zgodnie z potrzebami naszego narodu.

Przyjmując bochen chleba,

gospodarz dożynek — Edward Gierk mówi:

Czciodrodna starostino, czciodrodny starosto!

W imieniu najwyższych władz naszego państwa serdecznie dziękuję wam i wszystkim polskim rolnikom za ten dorodny bochen chleba wypieczony już z tegorocznych zbiorów.

Będziemy starać się jak do tej pory dzielić wszystko to, co narodził nasz wypracowany, sprawiedliwie, tak by starczyło tego chleba dla wszystkich Polaków i dla wszystkich Polaków.

Edward Gierk zaprasza starostę i starostę wraz z asystującą im młodzieżą do dożynkowego stołu.

Na murawie boiska zespoły artystyczne formują wokół wieńca centralnego barwny układ dekoracyjny.

Główny gospodarz dożynków — premier Piotr Jaroszewicz.

Część widowiskowo-taneczna na zabawy dożynkowej rozpoczyna się obertatem i skoczną polką. Gromkie brawa widowni nagradzają popisy zespołów regionalnych wykonujących „Kurłankę warszawską” — tańce z przysłówkami, do których słowa napisała bojowniczką o polskości tych ziem znana poetka Maria Zientara-Malewska. Po wianach tańców sierańskich popisyują zespoły Kurpiowszczyzny.

Pokazem sprawności i młodzieńczej werwy są popisy gimnastyczne w wykonaniu członków LZS, którzy m.in. tworzą na boisku obraz odlatującej rakiety, a następnie napis „Interkosmos 78”, symbolizując polsko — radziecką współpracę w kosmosie.

Na zakończenie części widowiskowej 900 par oddały się żywiołowej zabawie.

Prezentację folkloru, piękna i sprawności, zamyka manifestacja młodzieży, która przechodząc przed trybuną honorową pozdrawia przywódców partii i rządu.

Szef Sztabu Sił Zbrojnych Francji zakończył wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP) — 9 bm, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Obrony Narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął szefa Sztabu Sił Zbrojnych Francji gen. armii Guy Mery, przebywającego w Polsce z wizytą, na zaproszenie szefa Sztabu Generalnego WP.

Spotkanie odbyło się w rzeszowej, przyjaznej atmosferze. W spotkaniu uczestniczył szef Sztabu Generalnego, wiceminister ON gen. broni Florian Siwieki. Obecni byli ambasador Republiki Francuskiej w Polsce Serge Boilevax.

Podczas pobytu w Polsce francuski gość zapoznał się z życiem i szkoleniem żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego obchodzącego w br. 35-lecie istnienia.

Gen. Mery był gościem żołnierzy najstarszej jednostki LWP — 1 Praskiego Pułku Zmechanizowanego im. kpt.

Władysława Wysokiego w Wesołej koło Warszawy, gdzie zapoznał się z historią tego zastrzeżonego dla wojska i kraju pułku.

W jednej z jednostek lotniczych francuski gość obserwował pokaz wyższego pilotażu wojskowego, natomiast podczas pobytu na Wybrzeżu spotkał się m.in. z kadra i słuchaczami Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni. W Warszawie gen. Mery odwiedził Wojskową Akademię Techniczną. Złożył wiązankę na Grobie Nieznanego Żołnierza w stolicy, przed pomnikiem na Westerplatte oraz na cmentarzu w Gdańsku — Wrzeszczu, gdzie spoczywają prochy Francuzów pomordowanych w latach ostatniej wojny przez hitlerowskich oprawców.

W sobotę, 9 bm, G. Mery udał się w drogę powrotną do kraju.

E. Wojtaszek złoży wizytę w Szwajcarii

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie rady federalnego, szefa Departamentu Politycznego Konfederacji Szwajcarskiej, Pierre Auberla, w dniach 18-19 września br. minister Spraw Zagranicznych PRL Emil Wojtaszek złoży oficjalną wizytę w Szwajcarii.

Spotkanie L. Breżniew - E. Kennedy

MOSKWA (PAP) — W sobotę Leonid Breżniew przyjął w Moskwie amerykańskiego senatora Edwarda Kennedy, który przebywa w ZSRR w związku z międzynarodową konferencją Światowej Organizacji Zdrowia. Podczas rozmowy L. Breżniew omówił kluczowe problemy stosunków radziecko-amerykańskich i dał przemyślaną ocenę obecnego niezadowalającego stanu tych stosunków. Wyraził przy tym przekonanie, że unormowanie stosunków między ZSRR i USA oraz kontynuowanie polityki zmierzającej do ich poprawy odpowiadałyby interesom narodów obu krajów, interesom umocnienia odprężenia międzynarodowego i pokoju na całym świecie.

E. Kennedy opowiedział się za podjęciem aktywnych wysiłków zmierzających do znalezienia możliwości do przyjęcia przez obie strony rozwiązań problemów, przedstawiających obopólny interes dla ZSRR i USA, w tym sprawy ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Gwałtowne walki w Managui

BUENOS AIRES (PAP) — Ze stolicy Nikaragui, miasta Managua donoszą, że w nocy 12-13 września tam gwałtowne walki zbrojne, po tym jak grupy powstańców zaażowały części posterunków policji. Według relacji naocznych świadków w mieście płoną smochody, jak też słychać strzały z broni ciężkiej i wycieki dymu. Przedstawiciele Czerwonego Krzyża informują, że są zabici i ranni, niemniej jednak ich dokładnej liczby nie można określić. Gwardia narodowa zamknęła dwie autostrady łączące Managui z resztą kraju. Władze powstrzymują się od udzielania jakiegokolwiek informacji na temat sytuacji w Managui i w innych miastach.

130 mld dol. na zbrojenia

WASZYNGTON (PAP) — Jak wynika z zatwierdzonego przez Senat amerykański budżet federalnego na rok 1979, po stronie wydatków opiewających na kwotę 489,5 miliardów dolarów uwzględniono również sumę 130 mld dolarów na potrzeby Pentagonu.

Zakończenie krajowego zjazdu SEP

Ciąg dalszy ze str. 1

telefon dla wielu z nas pozostaje wciąż nieosiągalny, a środowiska naukowo-techniczne muszą — z myślą o przyszłości — pracować nad tworzeniem sieci telefonicznej, zintegrowanej z systemem telewizyjnym, zwłaszcza dla celów oświatowych. Działalność SEP powinna w swej działalności zawodowej szerzej korzystać z zasobów telekomunikacji oraz informatyki, dotychczas słabo spożytkowanych do sterowania produkcją i procesami technologicznymi.

Stowarzyszenie, czując się współodpowiedzialnym za rozwój licznych dziedzin techniki, zamierza w dalszym ciągu doskonalić wiedzę i umiejętności zawodowe swoich członków. Przedmiotem usilnych

zabiegów będzie lepsze wykorzystanie dorobku inżynierów i techników w praktyce przemysłowej i sferze usług. Jednocześnie należy się naciskać na kształtowanie należytych postaw moralnych i zawodowych członków SEP.

Po podsumowaniu dyskusji Zjazd wybrał nowe władze Stowarzyszenia. Prezesem SEP został Tadeusz Dryzek. Uchwały obrad podjęły też uchwały określające zadania i kierunki działalności organizacji na najbliższe lata.

Z okazji XXI Walnego Zjazdu SEP w Domu Techniki NOT otwarta została wystawa „Przemysł elektrotechniczny w służbie społeczeństwu”. W niedziele delegaci uczestniczyli w wycieczkach turystycznych do Białołęki, Augustowa oraz Łomży i Wizny. (tk)

Wynika to głównie z trudności zaopatrzeniowych. Niepokój budzą opóźnienia w realizacji szeregu zadań inwestycyjnych oraz trudna sytuacja paszowa rolnictwa, wynika z niekorzystnej aury w okresie wiosny i lata.

Sytuacja społeczno-gospodarcza województwa po I-szym półroczu br. stwarza konieczność nasilenia prowadzonych systematycznie działań nadzorczo-koordynacyjnych administracji państwowej i gospodarczej zmierzających do wyeliminowania występujących opóźnień.

Wojewódzki program czynów społecznych na rok 1978 zrealizowany został w 60 proc., a wartość wykonanych prac określa się na ponad 67 mln zł, tak jak i w latach ubiegłych najwięcej prac społecznych grupowało się przy budowie i remontach dróg.

W kolejnym punkcie posiedzenia Prezydium WRN przyjęło programowo-organizacyjne założenia obchodów 35-lecia PRL. (jtb)

OTWARCIE ŚREDNIEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ w ŁOMŻY

W województwie łomżyńskim istniały dotychczas zaledwie 2 szkoły muzyczne I stopnia i 5 placówek ogólnokształcących. Dlatego też dużym wydarzeniem dla tutejszego regionu stało się otwarcie decyzją Ministerstwa Kultury i Sztuki państwowej szkoły muzycznej II stopnia.

Na uroczystości sobotniej inauguracji roku szkolnego przybyli: sekretarz KW PZPR Ryszard Interwicz, wicewojewoda łomżyński Kazimierz Clapka, przewodniczący WK SD, Henryk Wiśniewski i sekretarz WK ZSL Eugeniusz Miódziewski.

Łomżyńska placówka oświatowa liczy już 14 lat. Od 1969 roku mury PSM opuściło 115 dyplomatów, z których kilkudziesięciu uczy się lub studiuje w szkołach muzycznych wyższego stopnia. Aktualnie uczęszcza do niej ponad 200 uczniów. Około 100 dzieci uczęszcza do istniejącego przy szkole ogniska muzycznego. Zakłada się powstanie w najbliższym czasie przy PSM wydziału zaoceanu dla instruktorów placówek kultury, rytmiki dla nauczycieli przedszkolnych oraz wydziału wokalnego. (jtb)

W przededniu dożynek

E. Gierk i P. Jaroszewicz spotkali się ze starostą i starostą

OLSZTYN (PAP) — W przeddzień centralnych uroczystości ogólnopolskich dożynków do woj. olsztyńskiego przybył 9 bm, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

W godzinach popołudniowych odwiedzili oni starostę i starostę dożynek: Anastazję Kalenik — aktywistkę społeczną, prowadzącą wraz z mężem wysokoprodukcyjne specjalistyczne gospodarstwo rolne we wsi Wirwajdy, i Leonarda Gądzinowskiego w kierownym przez niego znanym w kraju Bartoszyckim Kombinacie Rolnym.

Warmińska pieśń „Dobry dzień” w wykonaniu zespołu pieśni i tańca oraz kapeli ludowej przy Bartoszyckim Kombinacie Rolnym i wianach kwiatoł powitały gości, Edwarda Gierka z małżonką, Piotra Jaroszewicza i towarzyszących im gospodarzy województwa — Edmunda Wojnowskiego i Sergiusza Rubczewskiego — powitali, zgodnie z tradycją chlebem z tegorocznych zbiorów starostę wraz z rodziną i starostą oraz ich asystentami — młodzieżowymi mistrzami płonów: Małgorzatą Banaszczyk z Królówki i Kazimierzem Tokarskim z Tuszewa.

Po krótkiej rozmowie starosta zaprasza gości do obejrzenia tegorocznych płonów i niektórych obiektów należących do Bartoszyckiego Kombinatu Rolnego gospodarstwa Bezledy, które w 1975 r. za osiągnięcia produkcyjne i uowłaszczanie postępu w rolnictwie w tym regionie odznaczone zostało uchwałą Rady Państwa Orderem Sztandaru Pracy i Klasy. Leonard Gądzinowski informuje gości o dotychczasowym dorobku zagłady tego gospodarstwa i całego kombinatu oraz o dalszych zamierzeniach w rozwi-

aniu produkcji rolnej zarówno w kombinacie jak i w kooperacji z nim gospodarstwach indywidualnych.

Goście zjawiają się do kilku w tym gospodarstwie fermie liczącej 860 kór w średniej wydajności 3,500 i mleka rocznie od jednej krowy. Najpóźniej za 2 lata — mówi starosta — chcemy i na pewno zwiększymy przeciętną mleczność do 4 tys. i mleka rocznie od jednej krowy. Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz wyrażają uznanie za dobre osiągnięty postęp w chowie bydła, interesowali się możliwościami dalszego powiększenia pogłowia oraz pracami hodowlanymi zmierzającymi do podniesienia produktywności zwierząt. Goście interesowali się również sposobami racjonalnego użytkowania pasz oraz możliwościami zarówno zwiększenia produkcji jak i lepszego wykorzystania pasz własnych w gospodarstwach rolnych.

Następnie I sekretarz KC PZPR i premier wraz z towarzyszącymi im osobami udali się na pola PGR Bezledy, m.in. na okazal, liczącą przeszło 200 ha plantację buraków cukrowych. Obok blisko 300-hektarowe pole po zebraniu niedawno pszenicy, której plony przekroczyły 50 q z ha. E. Gierk gratuluje załozcę gospodarstwa rezultatów uzyskanych przede wszystkim o wiadać po stanie pól, dzięki wysiłkowi kultury rolnej oraz pracowitości i należytemu wykorzystaniu środków produkcyjnych.

I znowu bezpośrednia gospodarska rozmowa na temat możliwości zwiększenia produkcji rolnej, poprawy zaopatrzenia rolnictwa w przemysłowe środki produkcji i występujące w tym względzie nadal niezaspokojone potrzeby itp. Starostka, starosta oraz ich

asystenci mówią o wynikach produkcyjnych uzyskiwanych w ich gospodarstwach i wsiach, o tym co trzeba jeszcze zrobić, aby osiągnąć jeszcze lepsze rezultaty, o wysiłku i pełnej aprobach wsi dla podjętych ostatnio przez kierownictwo partii i państwa szeregu decyzji ekonomicznych i społecznych. In. takich jak system emerytalny dla rolników indywidualnych, podwyżka cen skupu żywności wolegowej, wyczerpanie i mleka itp. Wszystko to stwarza warunki korzystniejsze niż dotychczas jak podkreślali — dla szybkiego rozwinięcia produkcji rolnej i zachęca dobrych rolników do unowocześniania swych gospodarstw i dostarczania państwu więcej żywności.

Nawiązując do ich wypowiedzi E. Gierk podkreślił m.in., że ze strony państwa wykorzystywane są wszelkie istniejące możliwości dla coraz lepszego zaopatrywania rolnictwa w przemysłowe środki produkcji, ułatwiające ciężką pracę rolników i zwielokrotniające ich wysiłki. Produkcję dożarek elektrycznych, o których wspominał starostka, uruchomiliśmy na początku 1971 r. — w sama porę. Obecnie trwa prace nad uruchomieniem produkcji kombinatów dwurzędowych do zbioru buraków oraz innych maszyn i urządzeń niezbędnych do mechanizacji prac w polu i w hodowli.

Zegnął się z gospodarzami Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz życzyli im, ich rodzinom oraz załozcom Bartoszyckiego Kombinatu Rolnego dalszych osiągnięć i pomyślności w życiu osobistym.

Tego samego dnia Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz odwiedzili okolicznościowe wystawy przygotowane na dożynki.

Odznaczenia państwowe dla przodujących rolników

Ciąg dalszy ze str. 1

Opinogóra, woj. ciechanowski, Leonard Gądzinowski — dyrektor PGR — Bartoszycki Kombinatu Rolny — Bartoszycki, woj. olsztyński, Józef Grabowski — kierownik gminnej służby rolnej — Urzędu Gminy w Mrągowie, woj. olsztyński, Jan Jurkiewicz — rolnik indywidualny — Mieleno, woj. świętokrzyski, Alojzy Kaczorowski — rolnik indywidualny — Złotowo, gm. Lubawa, woj. łódzki, Tadeusz Karniowski — dyrektor Przesiewnictwa Robotniczego — Montażowno — Instalacyjno — Montażowno Budownictwa Rolniczego w Gdańsku — Żukowo woj. gdański, Leszek Andrzej Karpinski — dyrektor Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego w Warszawie, Kazimierz Kozłowski — dyrektor kombinatu PGR — Ulikowo, woj. świętokrzyski, Mieczysław Feliks Konieczny — Niekiszewo — tokarz — brygadista Przedsiębiorstwa Sprężonego — Transportowego Budownictwa Rolniczego w Olsztynie, Marian Kowalski — mechanik samochodowy w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Sońsku, gm. Sońsk, woj. ciechanowski, Bernard Luptowski — kierownik zakładu Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kęsowie, gm. Kęsowo, woj. bydgoski, Emil Machowski — rolnik indywidualny — Gierszowice, gm. Olszanka, woj. opolskie, Bolesław Niewiarski — st. inżynier rolny w gminnej służbie rolnej Urzędu Miasta i Gminy w Kolnie, woj. łomżyński, Józef Nierstrada — prezes zarządu Woj. Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Częstochowie, Jan Piszczak — rolnik indywidualny — Dębiny, gm. Lubawa, woj. toruński, Eugeniusz Sadowski — rolnik indywidualny — Nieborzyn, gm. Grudusk, woj. ciechanowski, Jan Świerkowski — z-ca dyrektora Strzelińskiego Kombinatu Rolnego — Strzelin, woj. wrocławski, Jadwiga Urban — wiceprezes zarządu wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych — Olsztyn, Stanisław Jerzy Wawrzyniak — dyrektor Okręgowego Przedsiębiorstwa Hodowli Zwierząt Zarodkowych w Sopocie, woj. gdański, Augustyn Woś — prof. zwyczajny — dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnej w Warszawie.

Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi otrzymało 71 osób.

Wśród nich Złotym Krzyżem Zasługi udekorowani zostali: Henryk Chaberek — rolnik

indywidualny — Zdrody, gm. Pisz, woj. suwalski, Helena Jabłonowska — rolnik indywidualny — Jabłonowo Wypychy, gm. Sokółka, woj. łomżyński oraz Irena Janciecka — rolnik indywidualny, Niemczyn, gm. Czarna Białostocka, woj. białostocki.

Aktu dekoracji dokonał: Edward Gierk, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz.

Składając odznaczeniem serdeczne gratulacje w imieniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa, Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w imieniu Sejmu i stronnictw politycznych — I sekretarz KC PZPR stwierdził m. in.:

Nadane odznaczenia są wyrazem głębokiego szacunku dla waszej pracy, dla tego wszystkiego co robicie, dla społecznej Ojczyzny. Chcieliśmy również podziękować wam za ten ogromny wysiłek, jaki wkładaliście i wkładacie, by to, co urodziło się było zebrać do kłosa. Rok bieżący, zresztą już drugi rok, to jest rok miłym. Oczwicie powódzie to ogromne komplikacje w zbiorze dobrego w tym roku płonu. Dożynki — podkreślił I sekretarz KC — nie oznaczają zakończenia kampanii żniwnej, a wręcz odwrotnie powinny być jeszcze jedną zachętą do tego, żeby wszystko, co jest jeszcze na polu, zostało w miarę możliwości szybko zebrane i można było zabrać się z jeszcze większą siłą do następnych prac, a więc do siewów, bo to jest w tej chwili najbardziej pilne, oraz do zbioru roślin okopowych i pastewnych.

Jesteśmy gośćmi województwa olsztyńskiego i miasta

II zlot kombatantów w Łomży

Ciąg dalszy ze str. 1

go września. Dwa lata temu społeczeństwo województwa ufundowało dla Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD sztandar, będący formą uznania dla działalności tej organizacji. W ciągu ostatnich trzech lat członkowie tej organizacji odbyli m.in. ponad 1800 spotkań z młodzieżą, pomagali w zorganizowaniu 11 izb pamięci i sal tradycji.

W sierpniu br. Rada Państwa odznaczyła za udział w walkach z hitlerowskim najeźdźcą oraz za wybitne zasługi w pracy zawodowej i społecznej 30 kombatantów ZBoWiD z woj. łomżyńskiego Krzyszta Kawałerskiego Orderu Odrodzenia Polski. Na wczorajszym zlocie ceremonii dekoracji dokonał minister Mieczysław Grudziński, wiceminister Stanisław Kujda i wojewoda Jerzy Zientara.

Następnie Stanisław Kujda wręczył na ręce p. Henryka Piotrowskiego odznakę „Za zasługi dla ZBoWiD”, którą ZG ZBoWiD odznaczył Wojewódzki Sztab Wojskowy w Łomży.

Zarząd Wojewódzki ZBoWiD współpracuje z wieloma organizacjami społecznymi, szczególnie jednak wiezi wspólnego działania łączą go z Łomżyńską Chorągwią ZHP. Wyrazem tego było odznaczenie sztabu organizacji kombatantkiej krzyżem „Za zasługi dla ZHP”. Sztandar udekorował komendant Chorągwi ZHP d. Zbigniew Żukowski.

Minister d/s Kombatantów gen. dyw. Mieczysław Grudziński zabierając głos w imieniu Rady Naczelnej i Zarządu Głównego ZBoWiD podkreślał, że wojewódzkie organizacje są aktywną działalnością. Przekazał wszystkim łomżyńskim kombatantom oraz licznie zebrany mieszkankom Łomży wyrazy uznania za patriotyczne postawy podczas wojny i zaangażowanie w rozwój Ludowej Ojczyzny.

Na zakończenie uczestnicy zlotu przyjęli rezolucję, w której czytamy:

„My, kombatanci województwa łomżyńskiego — uczestnicy II Wojewódzkiego Zlotu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację obywatelską, którzy w 34 rocznicę wyzwolenia Łomży, wyrażamy niezłomną wolę życia w pokoju i twórczej pracy dla rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny.

Jesteśmy pokoleniem, które doświadczyło tragicznych lat wojny i okupacji. Pomni o krwawych dniach, które zdecydowanie potępiają odradzanie się militarizmu, wzrost sił odwojowych i rewizjonistycznych w krajach kapitalistycznych.

(jtb)

Powódź w Indiach

Miasto Varanasi pod trzymetrową warstwą wody

DELHI (PAP) — Fala powodzi na Gangesie i Dżamunie przemieszcza się w niedzielę przez stany Uttar Pradesh i Bihar w kierunku wschodnim zmuszając do ewakuacji tysiące ludzi z zagrożonych rejonów. Oficjalnie podano, że w wyniku powodzi w Uttar Pradesh poniosło śmierć 110 osób. W stanie tym najbardziej ucierpiał liczący 2500 lat święte miasto Varanasi (Benares), które znalazło się pod trzymetrową warstwą wody i jest całkowicie odcięte od świata.

W rejonie Delhi i w samym mieście wody opadają. Jak się wydaje minęło już największe zagrożenie dla sławnego mauzeum Tadž Mahal w Agrze.

W miarę spadku wód po-

wodziowych wyruszają w teren ekipy ministerstwa zdrowia prowadzące masowe szczepienia przeciwko chorobie i innym chorobom, które niebezpiecznym powodziom w Indiach.

Drugi Kanał Sueski?

TOKIO (PAP) — Jak donosi dziennik „Mainichi Shimbun”, Egipt zamierza przy udziale finansowym Japonii zbudować drugi Kanał Sueski. Oddanie do eksploatacji nowej arterii wodnej ma nastąpić w końcu bieżącego stulecia.

Początkowo rząd egipski nie sił się z zamiarem poszerzenia

obecnego kanału jednakże w wyniku konsultacji z ekspertami brytyjskimi zdecydował się przystąpić do budowy nowej drogi wodnej. Koszt tej inwestycji szacuje się na 5,2 mld dolarów. Blizsze sprezywanie szczegółów projektu budowy drugiego kanału nastąpi podczas zbliżającego się spotkania japońsko-egipskiego.

Z trzech województw

Ciąg dalszy ze str. 1

Janusz Hryniewicz, Uczestniczył on w obradach XXI Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Elektryków Polskich, a ponadto w towarzystwie sekretarza KW PZPR — Stanisława Zielińskiego odwiedził zakłady pracy Białegostoku, zapoznając się z ich produkcją: Przedsiębiorstwo Doświadczalne Opakowań „Pakpol”, Zakład Podzespołów Telewizyjnych „Unitra-Polcolor” oraz Zakład Produkcji Maszyn Handlowych „Promer Biawar”.

W czasie spotkania I sekretarza KW PZPR — Władysława Juszkiewicza z zastępcą przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Januszem Hryniewiczem omówiono perspektywy dalszego rozwoju zakładów pracy Białegostoku. (a)

PREZYDIUM WRN w ŁOMŻY

Realizacja planu społeczno-gospodarczego rozwoju województwa łomżyńskiego za I-sze półrocze 1978 roku ze szczególnym uwzględnieniem czynów społecznych była tematem sobotniego posiedzenia Prezydium WRN w Łomży.

Prezydium pozytywnie oceniło wykonanie zadań planu półrocznego. Złożyło się na to przekroczenie planu operatywnego sprzedaży w przemyśle upełnowartościowanym, dalsza stabilizacja i poprawa sytuacji rynkowej wyrażająca się wysoką dynamiką obrotów handlowych i sprzedaży usług oraz korzystna sytuacja w rolnictwie. Plan skupu zbóż ze zbiorów 1977 r. zrealizowano w 110,5 proc. przy systematycznej odbudowie pogłowia zwierząt inwentarskich.

Generalnie pozytywnym, towarzyszył jednak zjawiska negatywne. Zaawansowanie rocznego planu sprzedaży produktów przemysłowych wyniosło tylko 47,8 proc. (w kraju średnio — 49,5 proc.).

W zmaganiach z wyjątkowo trudną pogodą towarzyszy rolnikom pomoc klasy robotniczej, całego społeczeństwa i wszechstronna pomoc państwa

Przemówienie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza na Centralnych Dożynkach 1978

Drogi towarzyszu Edwardzie Gierku, I sekretarzu Komitetu Centralnego PZPR, gospodarzu Centralnych Dożynek!

Towarzyszu przewodniczący Rady Państwa!

Szanowni członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie!

Towarzyszu Leonardzie Gądzinowski, starosto Ogólnopolskich Dożynek!

Towarzysko Anastazio Kaleń, starostino Ogólnopolskich Dożynek!

Rolnicy i pracownicy rolnictwa!

Mieszkańcy Olsztyna, Warmii i Mazur!

Szanowni goście!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, naczelnych władz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, w imieniu Rady Państwa i Rządu serdecznie witam i pozdrawiam uczestników Ogólnopolskich Dożynek 1978 roku i rolników w całym kraju.

W tym roku odbywamy dożynki w sytuacji nie w pełni zakończonych żniw. Według ostatnich danych, w dniu wczorajszym mieliśmy jeszcze do zebrania zboża z ok. 1 miliona i 100 tysięcy ha, tj. z ok. 14 proc. arealu upraw. Opady deszczu spowodowały, że stosunkowo dużo do skoszenia i zwieźienia mamy w województwie olsztyńskim, u gospodarzy dzisiejszych dożynek, a także w województwach sąsiednich oraz w niektórych częściach Polski południowo-wschodniej.

Pomimo to już dzisiaj obchodzimy Święto Płonów, aby wyrazić uznanie, wdzięczność i szacunek wszystkim uczestnikom tych szczególnie trudnych żniw, podkreślić wielką wartość zboża zbieranego z naszych pól oraz zaapelować o to, by mimo przeszkód szybko zakończyć żniwa w całym kraju i przygotować ziemię do planowania w roku przyszłym.

Dziękujemy za dotychczasowy trud żniwny rolnikom indywidualnym, członkom zespołów chłopskich i spółdzielcom, pracownikom kolek rolniczych i załogom państwowych gospodarstw rolnych.

Goście słowa uznania kierujemy do kobiet wiejskich za pełną poświęcenia pracę na polu, w domu i w zagrodzie.

Dziękujemy młodzieży, a szczególnie tysiącom dziewcząt i chłopców — członkom Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — za udział w patriotycznej akcji „Każdy kłosa na wagę złota”.

Przekazujemy podziękowanie żołnierzom i oficerom Ludowego Wojska Polskiego, którzy pośpieszyli rolnikom z ofiarną pomocą.

Słowa podziękowań kierujemy do traktorzystów i kombajnistów, pracowników technicznego zaplecza rolnictwa i „Agromy” oraz załóg zakładów przemysłu maszynowego i chemicznego za zapewnienie zwiększonych dostaw środków produkcji i troskę o sprawną pracę maszyn.

Dziękujemy pracownikom państwowych zakładów zbożowych i wszystkim

instytucjom obsługującym wieś i rolnictwo.

Wyrażamy uznanie pracownikom służby rolnej i spółdzielczości rolniczej, pracownikom administracji terenowej, naczelnikom gmin i wojewodom.

Z uznaniem odnosimy się do pełnej inicjatywy, organizatorskiej pracy społeczno — politycznej aktywów wiejskiego, członków PZPR i ZSL.

W zmaganiach z wyjątkowo trudną pogodą towarzyszy rolnikom pomoc klasy robotniczej, całego społeczeństwa, wszechstronna pomoc państwa. Jest to świadectwo żywotności i treści sojuszu robotniczo — chłopskiego, fundamentu władzy ludowej i socjalistycznego budownictwa naszej Ojczyzny.

Tegoroczne żniwa raz jeszcze potwierdziły słusność naszej polityki rolnej wyrażonej przez PZPR wspólnie z ZSL, która zmierza do przyspieszenia modernizacji i wyposażenia technicznego całego rolnictwa, do zapewnienia wszechstronnego postępu w życiu wsi, do wzrostu jej przężności gospodarczej, dobrobytu i kultury.

Drodzy rolnicy i goście dożynkowi!

Długotrwała susza, jaka wystąpiła wiosną na północnym zachodzie, a z kolei nadmierne prądy w całym kraju opady w czasie żniw — pogorszyły rezultaty żniw. Ponieważ jednak rolnictwo polskie jest obecnie lepiej niż kiedykolwiek przygotowane do pokonywania przeciwności, pomimo poniesionych strat tegoroczne plony zboża, których symbolem są piękne dożynki, weńczone, powinny być lepsze niż w roku ubiegłym.

Wyższe mogą być zbiory zboża, większe zbiory ziemniaków, roślin okopowych oraz niektórych gatunków owoców i warzyw.

Stopniowo poprawia się sytuacja w hodowli. W ubiegłym roku gospodarczym pogłowiu bydła wzrosło o około 100 tys. sztuk, trzody chlewnej o blisko jeden milion 700 tys. sztuk, a owiec o 800 tys. Postęp jest widoczny, ale wciąż jeszcze niedostateczny i nierównomierny. Zbyt wolno wzrasta pogłowie bydła, a zwłaszcza krów.

Jeśli chodzi o skup żywa — to zwiększa się on stopniowo, co pozwala przewidywać, że planowane na ten rok zadania zostaną wykonane. Powinny być również zrealizowany plan skupu mleka.

W trosce o zaopatrzenie ludności w artykuły mięsne i mleczne podejmujemy dalsze kroki na rzecz rozwoju produkcji zwierzęcej. Podniesione zostały ceny skupu żywca wołowego i wieprzowego, cielat i mleka oraz ceny gwarantowane w kontraktacji prosiat i warchlaków.

Zwiększyliśmy kredyty inwestycyjne dla rolników gospodarujących indywidualnie, przeznaczając na budowę stanowisk inwentarskich.

W roku gospodarczym 1977/1978 dostarczyliśmy rolnictwu z zasobów państwowych przeszło 8,7 mln ton pasz treściwych, czyli prawie o 1/4 więcej niż w roku poprzednim. Pozwoliło to złożyć niedobór pasz powstały wskutek nieurodzaju zboża i zapobiegło zmniejszeniu pogłowia. Pomimo tego występowały jednak trudności w pełnym zaspokojeniu potrzeb asortymentowych, a także przypadki niedostatecznej jakości pasz.

Oczekiwane jesienią dobre zbiory pasz powinny wzmocnić korzystne tendencje w rozwoju hodowli. Nie wolno zmarnować niczego, co można użyć na pasze. Trzeba też podejmować skuteczne działania zmierzające do poprawy jakości pasz i lepszego dostosowania ich

asortymentu do potrzeb produkcji zwierzęcej.

W roku gospodarczym 1978/1979 zapewnimy rolnictwu pomoc paszową w ramach istniejących możliwości importowych.

Najważniejszą będą jednak wysiłki podejmowane przez samo rolnictwo w powiększeniu produkcji pasz oraz ich bardziej efektywnym spożytkowaniu. Wszystkie musimy zadować sobie sprawę, że bardzo kosztownego importu zboża i pasz nie można powiększać w nieskończoność.

Szczegółowej troski wymaga zapewnienie wzrostu plonów i zbiorów ziemniaków. Służą temu będą także podjęte już decyzje, które polepszają warunki kontraktacji, skupu, obrotu i przechowywania ziemniaków.

Mamy znacznie lepsze niż przed laty warunki do intensyfikacji produkcji zboża i pasz i hodowli zwierząt. Duży udział w rozwoju rolnictwa mają ludzie nauki, wyższe uczelnie rolnicze i instytuty badawcze, które przekazały w ostatnich latach rolnikom kilkanaście nowych odmian roślin uprawnych, technologii produkcji oraz metod doskonalenia ras zwierząt i zwiększenia ich produktywności. Z roku na rok poprawia się wyposażenie rolnictwa w środki produkcji.

W najbliższych latach zamierzamy wielokrotnie zwiększyć produkcję i urzadzeń, pomocnych w produkcji roślinnej, przy zbiorze i konserwacji pasz oraz w mechanizacji procesów produkcyjnych w hodowli, co pozwoli znacznie poprawić sytuację w najsłabszym dotychczas ogniwie mechanizacji produkcji rolniczej.

Drodzy przyjaciele!

Jednym z głównych naszych działań na rzecz rozwoju rolnictwa jest i pozostaje dalsza poprawa gospodarki ziemią.

Wytrwale zabiegamy o to, aby każdy z ich skrawek, przynosił obfite plony. Dlatego wzmacniamy ochronę gruntów przed nieuzasadnionym i nadmiernym przeznaczaniem ich na cele nierolnicze, jak też tworzymy warunki przyspieszenia przepływu użytków rolnych do gospodarstw gwarantujących ich wysoko wydajne wykorzystanie.

Podjęte zostały w tym kierunku dalsze decyzje. Stwarzają one korzystniejsze warunki przejmowania gruntów przez gospodarzy chłopskich, zwłaszcza zaś młodych rolników, zwiększamy zainteresowanie państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych zagospodarowaniem ziemi.

Troszczymy się zarazem o stałą poprawę warunków życia rolników indywidualnych. Rozpoczęliśmy realizację kolejnego aktu o wielkiej społecznej odpowiedzialności, który zapewnia im emerytury, renty oraz niektóre inne świadczenia społeczne. Główny ciężar tych świadczeń wzięło na siebie państwo, które pokrywa dwie trzecie niezbędnych wydatków.

Z ustawy, której przepisy w całej rozciągłości będą obowiązywać od 1 lipca 1980 roku, korzysta już około 20 tys. rolników po przekazaniu gospodarstw państwowych lub swoim następcom. Miesięczna wysokość przyznawanych emerytur sięga średnio około 2.400 zł. Ponadto 180 tys. rolników, którzy pobierają renty na podstawie innych przepisów, otrzymuje obecnie renty w podwyższonej wysokości.

Realizacji ustawy emerytalnej towarzyszyć będzie stała troska PZPR i ZSL oraz nieustanna uwaga rządu. Groźdzące w tej ważnej sprawie doświadczenia pozwolą ulepszać działania tego głęboko humanitarnego systemu, który słuszenie zaliczamy do naj-

ważniejszych osiągnięć socjalnych polskich rolników.

Towarzysze i obywatele!

Przykładamy ogromną wagę do tych działań, które wpływają na pomysłny rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej, służą ważnej sprawie wyżywienia naszego 35-milionowego narodu.

W pierwszym półroczu obecnego roku dostawy artykułów spożywczych na rynek wewnętrzny wzrosły w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego o ponad 8 proc. Choć jest to wzrost znaczący, niedobory produktów mięsnych są nadal dotkliwe. Czynimy wszelkie wysiłki, co w obecnej sytuacji jest możliwe, aby poprawić zaopatrzenie ludności w mięso i przetworzone mięsne.

W latach 1976—1978 przeznaczyliśmy na inwestycje dla całego rolnictwa dodatkową, ponad założenia planu 5-letniego, 28 mld zł, uwzględniając zwłaszcza potrzeby budownictwa inwentarskiego, melioracji i zaopatrzenie w wodę.

Zwiększamy produkcję i dostawy niedostępnym dla rolnictwa środkom produkcji. Poszerzamy zakres i usprawniamy organizację usług. Stale rosną nakłady na rozwój i modernizację przemysłu rolnego — spożywczego. Przyspieszamy kluczowe dla rozwoju rolnictwa inwestycje, szczególnie w przemyśle maszynowym i chemicznym.

Tworzymy warunki sprzyjające produkcyjnemu współdziałaniu rolników w zespołach uprawowych i hodowlanych oraz kooperacji pomiędzy rolnikami indywidualnymi i gospodarstwami uposażonymi.

Sprzymy specjalizacji produkcji w gospodarstwach chłopskich. Z wydawnictw pomocy korzystają wysoko produkcyjne gospodarstwa chłopskie. Wspieramy rozwój spółdzielni produkcyjnych i państwowych gospodarstw rolnych.

Nasilamy starania o podnoszenie wiedzy i kwalifikacji kadr we wszystkich sektorach rolnictwa, o zwiększanie zasięgu i wzbogacanie treści całego systemu rolniczej oświaty.

Podjęte działania służą podnoszeniu społecznej rangi zawodu rolnika. Odpowiada to potrzebom czasu.

Przed młodzieżą, która obiera ten, jakże społecznie ważny i zaszczytny zawód, otwierają się szerokie perspektywy. Nigdy jeszcze młodzi ludzie nie mieli tak korzystnych warunków do czynnego udziału w technicznej przebudowie rolnictwa, jego postępie produkcyjnym i społecznym, w podnoszeniu poziomu życia i rozkwicie kultury na wsi — jak obecnie. Jesteśmy przekonani, że młodzież dobrze wykorzysta te możliwości.

Towarzyski i towarzysze! Drodzy przyjaciele!

O całorocznych rezultatach pracy rolników i wspomagającej ich trud pomocy państwa decyduje sprawne zebranie i zagospodarowanie wszystkich ziemioplodów, przeprowadzenie w porę i na wysokim poziomie agrotechnicznym prac polowych pod zbior roku przyszłego.

Zdajemy sobie sprawę z wyjątkowego sprężenia prac i ze skali trudności, jakie im towarzyszą. Nie możemy jednak czekać, aż pogoda okaże się łaskawsza. Dlatego też zwracamy się z serdecznym apelem, aby wszędzie, gdzie jest to możliwe, nasilić i przyspieszyć wszelkiego rodzaju prace rolne.

Nasze rolnictwo jest znacznie lepiej niż w latach poprzednich wyposażone w maszyny i urządzenia. Trzeba to wszystko w pełni wykorzystać.

Zapewniamy rolnikom zwiększone dostawy kwalifikowanych nasion, zwłaszcza plennych odmian pszenicy i jęczmienia. Polepszyliśmy zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne i wapniowe. Liczymy na coraz skuteczniejszą pomoc ze strony wypróbowanych sojuszników rolnictwa — przemysłu, transportu i handlu.

Ważnym zadaniem jest staranne zagospodarowanie ziemioplodów. Z myślą o właściwym zaopatrzeniu mieszkańców, miast chcemy i powinniśmy zakupić od rolników i zgromadzić na okres zimy i przyszłej wiosny między innymi 1,3 miliona ton warzyw, 900 tys. ton owoców oraz przeszło 5 milionów 330 tys. ton ziemniaków. Skonkretyzowaliśmy i rozdzieliśmy związane z tym zadania.

Jesteśmy przekonani, że znani z rzetelności i zdyscyplinowania, pracownicy polscy rolnicy nie będą szczędzić sił, aby czekające ich zadania w pełni wykonać.

Zadania związane z rozwojem rolnictwa nie są ani łatwe, ani proste, a w ich realizacji mamy jeszcze do czynienia z wieloma objektivnymi, i niestety subiektywnymi niedostatkami.

Dlatego przywiązujemy tak duże znaczenie do doskonalenia pracy całego aparatu państwowego, spółdzielczego i całego gospodarstwa, do tworzenia coraz bardziej sprzyjających warunków dla pracy rolników, do wzrostu produkcji roślinnej i zwierzęcej, zarówno w gospodarce indywidualnej, jak i uspołecznionej.

Dażymy do coraz pełniejszego wykorzystania wszystkich rezerw samego rolnictwa, istotnego zwiększenia efektywności przekazywanych mu nakładów i środków. Świadzi, gospodarni rolnicy wiedzą najlepiej, że w ich gęzi gospodarki nie ma dziedzin, które nie można by i nie należałoby ulepszyć, podciągnąć, wykorzystać bardziej efektywnie.

Drodzy rolnicy!

Tegoroczne Centralne Dożynki obchodzimy w Olsztynie — stolicy Warmii i Mazur, prastarych ziem polskich, które zawsze powoływały do Macierzy i dzisiaj są dynamicznie rozwijającym się regionem rolniczo-przemysłowym, wielce zasłużonym dla socjalistycznej Polski, dla sprawy wyżywienia narodu.

Goście podziwiamy gospodarzy ogólnopolskiego Święta Płonów, rolników i pracowników rolnictwa olsztyńskiego, całe patriotyczne społeczeństwo Warmii i Mazur.

Dzieje tej ziemi dowodzą, że rozwój Warmii i Mazur przypadał zawsze na okresy przynależności do Polski. Dobrym tego potwierdzeniem jest ich dzisiejszy dzień, socjalistyczna współczesność i przyszłość, nierozdzielnie związane z władzą ludową i ustrojem socjalistycznym, z historycznym zwycięstwem Związku Radzieckiego, jego armii oraz sprzymierzonego z nią Ludowego Wojska Polskiego nad hitlerowskim faszyzmem, z wyzwoleniem, jakie przyniósł rok 1945.

Wielu pokoleniom synów i córek tej ziemi Kopernika i Krasickiego przypadło udowodnić swoją polskość i niezłomny patriotyzm w ciągłej konfrontacji z wrogiem żywiołem germanizacji, a drogę do wolności okupili łzami i krwią. Tutaj toczyła się uporczywa walka z Krzyżakami, która u pamiętnika pomnik grunwaldzkiego zwycięstwa. Tutaj niezłomnie trwał

w oporze rodzimy lud polski przez długie wieki niewoli. Nie zdołał złamać jego przywiązania do ojczyzny również okrutny terror hitlerowski.

Na tej ziemi, bliskiej sercu Polaków, ofiarnie działali bojownicy polskiej sprawy, ludzie tak wspaniali, jak Krzysztof Celestyn Mrongowiusz, Gustaw Głzowski, Giżycki, Wojciech Kętrzyński, Michał Kajka i wielu, wielu innych.

Swoją działalnością publicystyczną, polityczną w ogniskach szkolnych i kulturalno-oświatowych, gospodarczych i młodzieżowych podtrzymywali oni i umacniali poczucie przynależności prawowitych gospodarzy tych ziem, do narodu polskiego.

Zamieszkała tu ludność, wraz z rodakami, którzy tutaj napływali, zakładając swoje ogniska domowe, czynnie włączyła się do ogólnonarodowego wysiłku likwidowania zniszczeń wojennych, wnosząc duży wkład w budowę socjalistycznej ojczyzny.

Pamięć o tych, którzy przeciwstawiając się germanizacji cierpieli i ginęli, troskliwie pielęgnujemy, podobnie jak darzymy szacunkiem pionierów odbudowy i tych wszystkich, którzy współtworzą obecne oblicze Warmii i Mazur, na zawsze polskich, gospodarnych i kulturalnych, silnych młodzieńczo i dynamicznie swą zintegrowaną, ambivalentną społeczność.

Województwo olsztyńskie wnosi cenny wkład do ogólnopolskiego dorobku. Dziedziny, które wyznaczają główne kierunki jego dalszego rozwoju — to rolnictwo z dużymi obszarami naturalnych użytków zielonych, rosnącym przemysłem przetwórczym, rybactwo z sejkami jezior, nowoczesne obiekty przemysłowe, szkoły, wyższe uczelnie i instytucje kulturalne i naukowe, a także turystyka udostępniająca ludzkom niepowtarzalny urok tej krainy.

Cały kraj zna i ceni osiągnięcia rolnictwa olsztyńskiego, w wysokim stopniu uspołecznionego, doświadczającego pierwszego w Polsce agrotechnicznego kompleksu kętrzyńskiego, dobre wyniki współdziałania gospodarstw uspołecznionych z rolnikami indywidualnymi, wyraźny postęp w specjalizacji produkcji.

Gospodarze tegorocznych dożynek godnie i gościnnie przyjmują dzisiaj rolników z całej Polski. Starannie przygotowali na tę podniosłą uroczystość z dużym udziałem prac społecznych całe swoje województwo oraz piękny stary Olsztyn. Dziękujemy za to gorąco.

Gratulując wam z całego serca, drodzy olsztyńscy, osiągnięć w produkcji rolnej, w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu, życzymy wam dalszych sukcesów, powodzenia i satysfakcji w pracy, pomysłności w życiu osobistym i rodzinnym.

Szanowni zebrani!

Wszystkim rolnikom Polski Ludowej, ich rodzinom, każdemu kto pracuje na rzecz rolnictwa, gorąco dziękujemy za ofiarny trud. Życzymy wam zadowolenia w pracy oraz dużo zdrowia i szczęścia.

Niech żyje i umacnia się sojusznicy robotniczo-chłopski!

Niech żyje i rozkwita nasza ukochana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Pola nadal w strugach deszczu

Ciąg dalszy ze str. 1

trzebnych w gminie. Z pomocą rolnikom, szczególnie w starszym wieku i inwalidom, spieszą członkowie ZSMP i junacy OHP.

Obecnie — mówi I sekretarz KM-G partii, tow. Andrzej Roszkowski — rolnicy powinni możliwie szybko zebrać z pól to wszystko, co zostało już skoszone. Niektórzy rolnicy tną zboże i przeznaczają je na kiszonki. Ale mamy też w naszej gminie rolników, którzy nawet z najmniejszej powierzchni konieczności chcą zebrać zboże tylko kombajnem. Uważamy, że obecnie należy wykorzystać maksymalnie wszystkie maszyny, będące w posiadaniu rolników do szybkiego zebrania z pól zboża. Trzeba też wyciągnąć nawet kosy. Przecież nie wszędzie może dotrzeć kombajn.

Równoległe ze zniwami w gminie Goidap wykonuje się pierwsze siewy zboża. Okres wegetacyjny jest tu stosunkowo krótki. Dlatego należy dążyć do tego, aby wykorzystać każdą sprzyjającą okazję do terminowego wykonania prac siewnych. (S)

*

Nigdy jeszcze na polach naszej gminy nie pracowali tylu maszyn, a mimo to żniwa są bardzo trudne — mówi naczelnik gminy Wieliczki, wojewódzkiego łomżyńskiego, Henryk Bielawski. W początkach sierpnia, kiedy to pierwszy do sprzętu wyruszył Piotr Grabowski ze wsi Wołnasy, była piękna pogoda. Sądziłmy więc, że ze sprzętem

zboża uporamy się gdzieś do końca miesiąca. Tymczasem... choć przyjęliśmy wariant najbardziej nie sprzyjający, jeśli chodzi o prace maszyn i ludzi, sprzęt zbożowy już się prawie w nieskończoność. Gdzieś tam jeszcze stoi żyto i pszenica ozima. Jest tego niewiele, ale kosa wciąż nie może, gdyż ośpije się na pniu. Niebędę są kombajny, które niestety, nie mogą wejść na rozmiękłe pola. Na skoszone nie czeka jeszcze około 30 proc. mieszanek owsa z jęczmieniem i około 20 proc. jęczmienia. Zakładając, że pogoda poprawi się już od jutra, żniwa w naszej gminie potrwają gdzieś do 20 września. Gdy zaś będzie padało — przedłużą się do końca miesiąca.

Rolnicy z gminy Wieliczki nie prężą. Tam gdzie można robią podorywki, przygotowując w ten sposób gleby pod zasiewy ozimin. Sprzątają też drugi pokos traw. Gdy można robią siano, gdy zaś pogoda nie dopisuje z traw przygotowują kiszonki. Nie można tego powiedzieć o SKR w Oleuku, która powinna ze wszech miar wspierać rolników w ich trudzie. Tymczasem eskaerowskie maszyny znacznie mniej skosiły zboża do tej pory niż wcześniej przewidywano. Świadczy o o nie najlepszej organizacji pracy. Na szczęście w sukurs żniwiarzom z gminy pośpieszyły z pomocą trzy „Bizony” z województwa łomżyńskiego. Gdy więc wyrzys słońce, maszynę tę wyruszą na pola i w dużym stopniu przyspieszą zapóźnione żniwa w gminie Wieliczki. (sp)

Nasł fotoreporterzy często towarzyszą żniwiarzom w ich codziennym trudzie. Próbowali też osobiście swych sił przy koszeniu i ustawianiu sнопów. Okazało się, że jednak lepiej widać aparatem fotograficznym, niż kosa. Plonem ostatniej wizyty w gminie Sokółka są zdjęcia, ilustrujące nowoczesną technikę wprawną do żniwniej batalii.

— Gdyby była pogoda — wzdycha Henryk Pa-

ŻNIWA W OBIEKTYWIE

welko z SKR Sokółka — byłoby dawno po żniwach. A tak na polach jest jeszcze sporo zboża...

Dzisiaj kombajn pracuje w gospodarstwie Antoniego Żółtko we wsi Kamionka Stara. Można było przyjechać z pomocą wielu rolnikom, ale leje i leje... Najstarsi mieszkańcy w całej okolicy nie pamiętają tak fatalnych warunków atmosferycznych. Jednakże wszyscy starają się sprzątnąć zboże, boć to przecież główny plon całego roku.

(su)

Poza studiami administracyjno-ekonomicznymi Filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku kształci na pozostałych wydziałach wyłącznie nauczycieli. Z dziesięciu pedagogicznych kierunków w rekrutacji letniej tylko matematyka i fizyka są corocznie deficytowe. Pozostałe — mniej lub bardziej obłożone, na tej prostej zasadzie, że coś trzeba studiować. Prawdziwe talenty, autentyczne zamiłowania i świadome wybory odnotowują egzaminatorzy jako pocieszające wyjątki.

Wydział Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego przedstawił zestawienie, opracowane w oparciu o materiały uzyskane z poszczególnych uczelni — stan na dzień 10 sierpnia 1978 r. — obrazujące właśnie ową terminowość rozliczenia się studentów z uczelnią. Filii w roku akademickim 1977/1978 opuszcza 452 absolwentów; z tego do dnia 30 czerwca studia zakończyło 187 osób. Pozostali egzamin dypłomowy mają w październiku (158), bądź przed sobą dopiero egzamin poprawkowy (jeszcze bez absolutorium — 107). Przypomnijmy obyczaj akademicki — rok nauki kończy się definitywnie 30 września.

Filia jako uczelnia

ma zobowiązania głównie wobec regionu. Zatem szkoły województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego czekają na kształconych w Białymstoku nauczycieli, dodajmy — głównie szkolnych, bo w większych ośrodkach od dawna jest przepełnienie. Mimo kilku już roczników absolwentów, mimo intensywnych akcji do kształcenia nauczycieli (— nowy rok szkolny zaczyna się z niedoborem prawie 500 pedagogów w regionie).

Te braki są większe niż kiedykolwiek m. in. i z tej przyczyny, że np. tylko w woj. białostockim 60 osób zdecydowało się na wcześniejszą emeryturę, że zwiększyły się lekcyjne limity w klasach pierwszych, że z zawodu odeszło do innych zajęć znowu kilkadziesiąt osób itp. Oczywiście, te deficyty znowu najdotkliwiej odczuwają placówki terenowe.

Kurator Oświaty i Wychowania w Białymstoku — mgr Edward KRYN-SKI: — Prowadzenie rozmów z niektórymi absolwentami jest dla mnie obrazem! Proponuję dwójce samotnym ludziom dwa wolne mieszkania, po dwa pokoje każde, z centralnym ogrzewaniem i miejskim standardem w Dąbrowie Białostockiej. Patrz na mnie jak na chorego. Chciałbym w Białymstoku za wszelką cenę, wolałbym mieszkać w ruderze, na mieszkaniach czekać 10 lat. Albo drugi przykład: Zbiórca Szkoła Gminna w Surzynie czeka na polonistę — zgłasza się absolwentka, do dyspozycji ma samodzielnie nowo wybudowane mieszkanie (2 pokoje, kuchnia). Niestety, są pięcie a nie kaloryfery, więc dziewczyna rezygnuje, choć nie wywodzi się z miasta z Białogostu. Stała apeliując do dyrektorów gminnych — dobiegła mieszkanka. Gminy placą bajorne sumy na ich utrzymanie (w gminach nie przekraczających 2,5 tys. mieszkańców), stoją puste domy nauczycieli, a my pewnie niekwestionujemy w szkolnictwie niewielkiflowych.

Wicedyrektor Wydziału Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego w

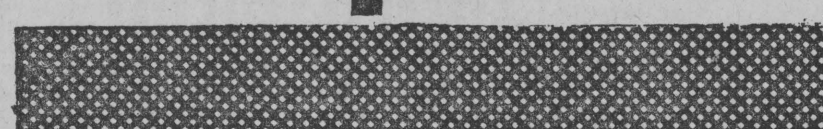
Białymstoku — mgr Mikołaj WISZNIEWSKI: — Jedną z absolwentek chemii chciała się zatrudnić w produkcji w Przedsiębiorstwie Opa-kowań, gdzie wystarcza wykształcenie podstawowe. Żeby nie iść w teren, a zostać przy mamie w Białymstoku — z akademickim dyplomem dla własnej wyjątkowej satysfakcji. Nie jestem za nakazami pracy, ale wydaje się koniecznością objęcie wszystkich absolwentów planowym

ków, 47 fizyków, 32 rusycystów, 22 chemików.

Na początek roku szkolnego Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku zatrudniło 60 absolwentów Filii UW w specjalnościach nie tylko objętych planowanym zatrudnieniem i nie tylko osoby z dyplomami, bo terminowość ukończenia studiów okazała się następująca: do 30 czerwca zdołało rozliczyć się z uczelnią 13 matematyków (przewidywana liczba absolwentów (47) i fizyków (21) 20 rusycystów (34), 13 chemików (37). Łącznie ujmując — z przewidywanych 139 absolwentów czterech kierunków — 63 nie ma jeszcze absolutorium!

Dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Filii UW doc. dr hab. JAN BRZOSKO: — Usprawiedliwiłbym w nowym stopniu opóźnienia chemików i fizyków — brak w Białymstoku odpowiedniej literatury, częste jeżdżi do Warszawy po

Z dyplomem na zapieček?



zatrudnieniem i konsekwentne egzekwowanie ich zobowiązań wobec państwa, łączące przecież na kształcenie. Według ustawy z 1964 r., ci, którzy kończą kierunki objęte planowym zatrudnieniem, mają obowiązek podjąć pracę w ciągu 2 miesięcy od ukończenia studiów; jeśli jej nie podejmują winni zwrócić koszty kształcenia oraz wartość pobranych stypendiów.

Filia spośród 10 kierunków pedagogicznych planowo zatrudnia absolwentów: matematyki, fizyki, chemii, filologii rosyjskiej. Uczelnia zatem dla nich właśnie zobowiązana jest znaleźć pracę, a absolwenci winni tę pracę podjąć.

Pełnomocnik do spraw zatrudnienia w Filii UW — dr Romuald SUBIETA: — Przez czerwiec i lipiec nikt się nie zgłosił, jeszcze nigdy tak nie było; za to 15 sierpnia stawiło się 130 interesantów! Trzeba było proponować niemal metodą wymuszania, bo głównie wsie nadzysiały zapotrzebowanie, a to — jak uczy nas doświadczenie — nie jest specjalnie atrakcyjne. 31 lipca było zapotrzebowanie na 26 matematyków, 14 fizyków, 21 rusycystów, 15 chemików. Przed końcem wakacji jeszcze raz uaktualniono potrzeby szkolnictwa (wyjątkowo też i innych resortów) w skali regionu i okazało się, że trzeba nado 73 matematy-

matyków do prac dyplomowych; chemia funkcjonuje dopiero rok w nowych pomieszczeniach, studenci nie mieli jeszcze pracowni i laboratoriów. Pamiętać należy, że na fizykę przyjmujemy dwukrotnie, bo w letniej rekrutacji są stałe niedobory, więc i domyśleć się można, że trafia do nas sporo młodzieży słabszej, która nie dostała się na politechnikę. Przyszkadza nam nadto mieszczańska praktyka szkolna w tym, po niej zaczynać należy od nowa potrzebne pomiary i wysiłki podjęty na początku roku dyplomo-wego w części marnuje się bezprowtnie.

Czy ja muszę

pracować w szkolnictwie? — Taką jest na ogół reakcja młodzieży, zwłaszcza tej objętej planowym zatrudnieniem. Pozostała może nie pracować, jeśli nie chce, bo nikt nie jest w stanie jej do tego zmusić. Znajduje się niemal poza przepisami. Owszem, szturmem Wydział Zatrudnienia i prosi o byle jaką pracę (ale koniecznie w Białymstoku) a siłąjąc o obowiązki wobec szkolnictwa w pierwszym rzędzie, odchodzi — szybko przepada z oczu i ewidencji. Nikt nie prowadzi żadnego rozeznania, gdzie lokuje się ten ludzki potencjał.

Trudno pojąć, gdzie jest przyczyna tego marnotrawstwa. Wadliwa

korelacja między prognozą i potrzebami? Beznijność młodzieży, wybierającej byle co do studiowania i nie liczącej się z konsekwencjami po dyplomie? Niewiedza, że Filia — to studia przede wszystkim nauczycielskie, choć o tym mowa w każdym informatorze?

Pełnomocnik Filii, który poza swoimi obowiązkami służy jeszcze informacją tym, którzy planowemu zatrudnieniu nie podlegają, mający zatem bardzo rozległe kontakty z młodzieżą, mówi o sprawie najsmutniejszej — absolwenci rzadko identyfikują się z zawodem, przez siebie przecież wybranym! Zapytać więc chyba wolno, co z tego na dłuższą metę ma wyniknąć? Ile to kosztuje? Czyżby o swych zobowiązaniach młodzież nigdy nie miała okazji usłyszeć w uczelni?

Kuratorium ma pretensje, że młodzież otrzymuje wiedzę zbyt akademicką z uszczerbkiem dla praktycznych umiejętności pedagogicznych; uczelnia zaś argumentuje, że to uniwersytet, a nie szkoła nauczycielska. A że każda ze stron umiejscowiona jest w innym resorcie — ciągle kłopot z uzgodnieniem interesów.

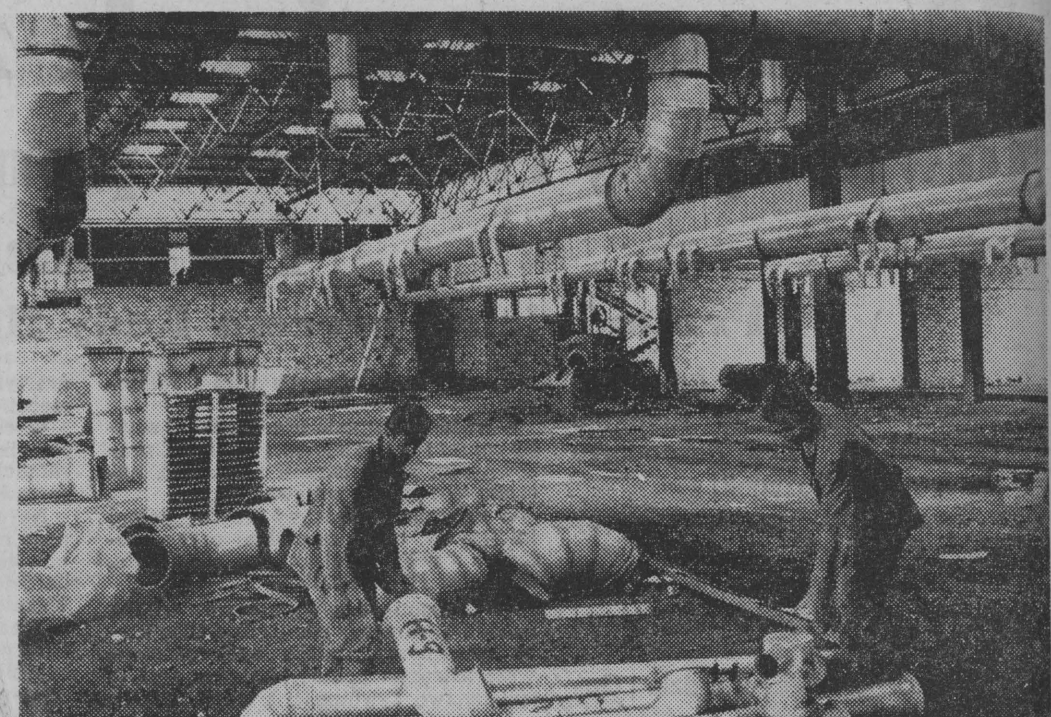
Odkąd uniwersyteckie studia pedagogiczne prowadzone są przedmiotowym systemem kształcenia, powstał problem, jak przezwyciężyć to ograniczenie. Absolwenci chemii i fizyki — wobec nikłej obecności tych przedmiotów w programach szkół podstawowej — nie mogą wypełnić obowiązkowego limitu godzin. Propozycje dodatkowych zajęć są przyjmowane niechętnie — kształcić się na fizyka czy chemika i jego prawem jest obstarwać przy swoim. Prawidłowo przygotowany fizyk może poprowadzić dobrze lekcje matematyki i chemii; chemikowi zaś trudno „przebranżowić” się w fizyka czy matematyka, co najwyższe może uczyć jeszcze dodatkowo biologii. Postulat, by specjalizować absolwentów przynajmniej dwukierunkowo, wydaje się godne rozpatrzenia.

Wspominając licea pedagogiczne, które wykazywały znakomitych praktyków, kurator proponuje rozwiązanie radykalne — zmieniony system rekrutacji z preferencją kandydatów terenowych. Każdy dyrektor szkoły średniej rozeznawszy potrzeby najbliższej okolicy ukierunkowałby swoich wychowanków na potrzebą specjalność nauczycielską, od razu zapoznając kandydata z jego obowiązkami po czterech latach.

Kuratorium występuje z tym od dłuższego czasu i nie znajduje żadnego posłuchania. Jak dalece abstrakcyjne są układy między dwoma resortami niech świadczy fakt, że jeszcze w tym roku Studium Wychowania Przedшкольного w Białymstoku, a więc placówka Ministerstwa Oświaty i Wychowania, zaczyna kształcenie pedagogów do nauczania początkowego. Filia Uniwersytetu Warszawskiego wyszczególniła w tym roku 43 absolwentów pedagogiki szkolnej nie przystosowała ich — wobec zapowiadanej reformy — do pracy w szkole z najmłodszymi.

Wydaje się, że nastąpiła pora, by podyskutować o kształcie i formach dydaktyki na nauczycielskich wydziałach Filii.

DANUTA GUDEBSKA



Trwa montaż instalacji wentylacyjnej.

„Polcolor w Lipsku

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy o trudnej sytuacji na budowie zakładu „Unifra - Polcolor” w LIPSKU nad Biebrzą. Są obawy czy wszystkie planowane obiekty zostaną przekazane w terminie, tj. do 30 czerwca roku przyszłego (hala główna ma być gotowa już w październiku br.). Dotychczasowe tempo prac nie wskazuje na to, aby był to termin realny. Głównym wykonawcą tej budowy jest augustowski Zakład Suwalskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego „Pojezierze”.

Zmagania budowlanych

5 września — jak poinformował nas kierownik budowy Franciszek Pokaczajło — pracowało 40 osób. Wykonawano ścianki działowe w hall głównej, kontynuowano roboty dekararskie, przygotowywano pod papowanie dach kotłowni. Cztery robotników montowało z płyt budynku mieszkalny. Postęp tych prac hamuje jednak brak płyt podstawowych. Kierownictwo budowy stara się o nie od kilku tygodni — wciąż bezskutecznie.

Podwykonawcy z Białostockiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych kontynuują prace przy budowie kanału centralnego ogrzewania i instalacji wodociągowej. Zakłada się również

instalację wentylacyjną. Tu roboty na ogół przebiegają sprawnie; opóźnia się natomiast tynkowanie. Brak fachowców. Z tych też względów opieszale przebiegają roboty posadzkiarskie. Wprawdzie kierownik Pokaczajło uformował jedną brygadę tynkarzy, ale nie są to robotnicy o tych kwalifikacjach.

Z wyjaśnienia nadesłanego nam przez Białostockie Przedsiębiorstwo Instalacji Elektrycznych (najsztybelniej zezagawo na krytykę) wynika, że dalszy postęp robot elektrycznych na tym obiekcie uzależniony jest od wykonania tynków. W wyjaśnieniu czytamy m. in.: roboty elektryczne w 80 procentach mają być wykonane na tynkach (tyłek dotychczas brak), a w pozostałych 20 procentach pod tynki — i te zostały już wykonane. Innego zdania jest kierownik budowy. Twierdzi, że pracownicy BPIE nie wywiązują się z zobowiązań.

Dyrektor BPIE — Marian Gierkowski pisze do redakcji, że jego firma ma „na rok bieżący ustalony zakres robot tylko w wysokości 200 tys. złotych na odrębny węzeł budowy 2.650 tys. zł”. A przecież wykonanie robot elektrycznych warunkuje dalsze prace na budowie. Kto ma rację? Może zabierze głos Zjednoczenie?

Jak stwierdza inż. Krzysztof Sawicki, pełniący na budowie nadzór budowlany, opóźnienia ma również „Instal”. Do tej pory nie wykonano m. in. leżaków ściekowych w kotłowni. Z tego powodu nie można położyć tam posadzki i sfaćcia ścian.

nek działowych. Białostockie Przedsiębiorstwo Robot Zmechanizowanych opóźnia prace przy niwelacji terenu. Robotnicy BPIE nie mogą z tego względu przystąpić do układania kabli podziemnych.

Kolejnych kłopotów przysparza kierownictwu budowy brak farb chlorokauczkowych, ale z tym są kłopoty w całej Polsce. Uciążliwym natomiast — otrzymać potrzebne części i zlikwidować awarię dźwigu. W tej chwili pracuje on już normalnie. Jak twierdzi inż. Bohdan Lipski, pełniący na budowie funkcję koordynatora robot z ramienia inwestora, opóźnienia na budowie 18-rodzinnego budynku mieszkalnego uda się nadrobić. Będzie on gotów do 30 czerwca 1979 r. Teraz rzecz o tym, aby stanął on w terminie, gdyż sąnowi ważne ogniwo w „Polcolorze”. Aby produkcja kolorowych telewizorów w przyszłości przebiegała rytmicznie wszyscy partnerzy muszą stanąć na starcie w jednej linii.

Łączny koszt budowy tego obiektu wyniesie 52 mln złotych tymczasem od początku prac udało się wykonać dopiero 17 mln zł. Wyposażenie wnętrza w nowoczesną aparaturę i urządzenia kosztować będzie dalsze 100 mln zł. Lipski o czymś takim nie mówi, ale o czymś takim nie mówi, ale o czymś takim nie mówi.

Łączny koszt budowy tego obiektu wyniesie 52 mln złotych tymczasem od początku prac udało się wykonać dopiero 17 mln zł. Wyposażenie wnętrza w nowoczesną aparaturę i urządzenia kosztować będzie dalsze 100 mln zł. Lipski o czymś takim nie mówi, ale o czymś takim nie mówi, ale o czymś takim nie mówi.

K. PRÓCHNIEWICZ
Fot. Z. Lenkiewicz

CZYTELNICY REDAKCJA

DOBRE TU, NAM, GÓRNIKOM

Piszę w imieniu swoim i innych kolegów z Białostocczyzny, którzy znaleźli się na Śląsku i obrali zawód górniczy. Pracujemy w kopalni „Zabrze”. Zawodu uczyliśmy się w Szkole Górniczej, albo bezpośrednio na kursach kwalifikacyjnych organizowanych przez kopalnię. Jesteśmy zatrudnieni przy robotach dolowych. Zarabiamy dobrze, jesteśmy zadowoleni, że możemy jeszcze pomóc finansowo naszym rodzinom. W wygodnym Domu Górnika jest miejsce dla przyjeżdżających. Tu również mamy wyżywienie i możliwości kulturalnego spędzenia czasu w różnych zespołach amatorskich, klubach sportowych, w bibliotekach itp.

Ci, którzy zostali tu na stałe, z czasem otrzymują mieszkanie od kopalni. Posiadam już takie. Dostałem też na urzędzenie się w nowym mieszkaniu bezzwrotną zapomogę dla młodych małżeństw — 25 tys. zł. Mam wiele satysfakcji z pracy i przekonanie, że opłaci się dobrze pracować, aby korzystać z tak wielu przywilejów górniczego stanu.

Ludwik Kuś
Zabrze, ul. Lompy 11

WĘDKARZE PODPALACZAMI?

W dniu 18 sierpnia do miejscowości Brzostowo nad Biebrzą przyjechał autokar wycieczkowy z wędkarzami. Rozsiadli się nad rzeką i łowili ryby. Następnego dnia w niedzielę, dwaj z tej wycieczki podpalili stóg siana już na odjeździe, a uciekając z pola nadozowali do szynowego odjazdu, żeby uniknąć gonit i nie poznali.

Trudno nam ustalić, skąd była ta wycieczka, ale zakład pracy, który taka przyjemność orkanizował, był z pewnością o tym zażenowany. Jak można tolerować takie wybryki wycieczkowców, narażając rolnika na poważną stratę i niszczyć jego ciężko zarobiony plon? Nie powinno się nad takim zdarzeniem przechodzić do porządku dziennego, bezkarnie i bez zapłacenia odszkodowania.

Jan Mocarski
sołtys wsi Mocarze
woj. Łomża

DLACZEGO SŁUPY ZNISZCZONO?

Na ul. Wojsk Ochrony Pogranicza w Białymstoku układane były niedawno rury ciepłownicze. W związku z tym zniszczone zostały betonowe słupy ogrodzeniowe przy ogrodach działkowych. Były one w dobrym stanie i mogłyby jeszcze służyć wiele lat, gdyby je wykopać z ziemi. Ktoś potrzebujący chętnie kupiłby takie słupy, ale zostały potamane i wywiezione na wysypisko. A tyle mówimy o gospodarności! Zastępcy kierownika Starego Białostoku

DLA KOGO RESTAURACJA NA DWORCU?

Uważamy, że taki lokal powinien służyć głównie podróżnym. Jak zauważyliśmy, w Białymstoku na dworcu PKP, restauracja jest spełniona dla pijaków i awanturników nie wyglądających na podróżujących.

W dniu 16 sierpnia, będąc przejazdem w tym mieście i oczekując swego pociągu, zaszliśmy na obiad, pamiętając, że kiedyś była tu przystojna restauracja. Dziś zdziwił nas jej wygląd i smród, który zwołał. Zderzenie kelnerki i usługiwającej pijakom. Gracjana szafa rzucała na cały głos, zagłuszając megafonowe informacje o pociągach. Przy jednym ze stolików — bójka wśród podchmielonych młodzieńców. Dla nas, zwykłych podróżnych, miejsce nie było. Wyszliśmy przerażeni, pytając, kto się tym przejmie naprawdę? Ale „szafa gra!”

Turyści z Wrocławia
(Wybr. Ag)

Tak prezentuje się obecnie budynek hali głównej. Zewnętrznie wygląda on okazale, w środku wiele jeszcze pozostało do zrobienia.



Nieuczciwi rzemieślnicy

Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku wszczęła śledztwo w sprawie wyłudzenia w latach 1975—77 przez rzemieślników zrzeszonych w Rzemieślniczej Spółdzielni Remontowo - Budowlanej w Sokółce prawie 500 tys. zł na szkodę Urzędu Gminnego w Słdrze. Nadużycie polegało na zawyżeniu cen w kosztorysach wykonywanych robót. (su)

riałach w wysokości przeszło 500 tys. zł na szkodę SKR — Kleszczele.

Podobne śledztwo zostało wszczęte przez prokuraturę w Sokółce. Chodzi o wyłudzenie i zagarnięcie przez rzemieślników zrzeszonych w Spółdzielni Remontowo - Budowlanej w Sokółce prawie 500 tys. zł na szkodę Urzędu Gminnego w Słdrze. Nadużycie polegało na zawyżeniu cen w kosztorysach wykonywanych robót. (su)



— W pana projekcie jest błąd!
— To nic, w produkcji go poprawię.
DIKOBRAS (CSRS)

W odpowiedzi na krytykę

Otrzymałmy niedawno pięć odpowiedzi na informacje krytykujące niektóre zaniedbania komunalne w ŁOMŻY.

Odpowiadając na publikację „Podwórka czekają na gospodarza”, wiceprezydent informuje, że za utrzymanie czystości odpowiedzialni są właściciele nieruchomości — prywatni lub administratorzy. Urząd Miejski wspólnie z MO dokonuje regularnych przeglądów czystości i porządku w mieście. W pierwszym półroczu br. dokonano siedemnastu takich kontroli. W ich wyniku winnych nieprzestrzegania porządku ukarano mandatami na ogólną sumę — 38 tys. zł oraz sporządzono szesnastą

wniosek do kolegium. Upomniano 330 osób. Przytoczona statystyka świadczy, że środki mające wychowawczym nie można utrzymać miasta w należytym porządku. Problem tkwi w ubogiej bazie, którą dysponuje Oddział Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży. Dostarczają to władze miejskie, czyniąc starania o zwiększenie ilości sprzętu.

Należy również przebudować istniejące urządzenia komunalne, kanały odprowadzające ścieki niejednokrotnie wprost na ulicę m.in. jak przy ulicach Wojska Polskiego, Armii Czerwonej i 22 Lipca. Ponadto należy wyremontować śmietniki i ubikacje. Przykładem rażącego zaniedbania może być „przybytek” w parku miejskim przy ul. Wojska Polskiego. Park przy ul. gen. K. Świerczewskiego w ogóle nie posiada urządzeń komunalnych.

Informacja krytykująca bałagan na łomżyńskiej skarpie — spowodowała wydanie nakazu rozebrania specyficznej jej wyglądu budoz, szop itp. Zakład Oczyszczania Miasta zobowiązano do usunięcia wysypiska śmieci. (zp)

było fontannę unieruchomić. Urząd Miejski zobowiązał Oddział WPGIM do doprowadzenia urządzenia do stanu używalności. Na pytanie „Kto zasypie ten dół” (na ul. Turlejskiej) otrzymałmy odpowiedź, iż Wojewódzka Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli Wielekich w Łomży będąca inwestorem budowy interweniowała w Łomżyńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym, które jest generalnym wykonawcą oraz u dyrektora Białostockiego Przedsiębiorstwa Robot Inżynierskich. Ul. Turlejskiego doprowadzona została do porządku. Tegę to musiał być dół, skoro decyzję o jego zasypaniu musiał podjąć aż trzyosobowe kolegium dyrektorów.

Informacja krytykująca bałagan na łomżyńskiej skarpie — spowodowała wydanie nakazu rozebrania specyficznej jej wyglądu budoz, szop itp. Zakład Oczyszczania Miasta zobowiązano do usunięcia wysypiska śmieci. (zp)

Nie zawsze winni kierowcy

Uważa się najczęściej, że winę za wypadek drogowy ponosi kierowca pojazdu, który — według kodeksu drogowego — powinien jechać zawsze z bezpieczną szybkością. Jednak w wielu przypadkach winą nie można obciążyć osoby prowadzącej pojazd, ale tych którzy absolutnie lekceważą przepisy narażając zdrowie a nawet życie.

W Elku, na ul. Kilińskiego wdarł się nagle na jezdnię, badacz w stanie nietrzeźwym, Wiktor O. Został on potrącony przez niedźwiedźca samochodu. Z ośmiu nieszczęśliwych obrażeń ciała przetrwał go do szpitala.

W Augustowie na ul. Turystycznej z przewoźcy ciągnięty przez Starę urwał się kolo i uderzył jadącą chodnikiem Krystynę. K. Doznała ona obrażeń i przebywała w szpitalu. W Augustowie szpitalu przebywa też Józef K., który w Lipowie, gmina Wieleżki niechciał motocyklem na psa przebiegającego przez drogę. Kierowca ma złamaną nogę. Nagle wbiegła na jezdnię w Mikolajkach Elpheta L. i została potrącona przez Fiat 125 p. Ze złamana ręką i urazami głowy przewieziono ją do szpitala w Głazek. W podobnych okolicznościach została ranna w Suwałkach Bożena Z. Niespodziewanie weszła ona na jezdnię i kierowca samochodu marki Star nie zdołał zahamować.

Tych kilka przykładów świadczy o tym, że zasady poruszania się po drogach publicznych i ulicach powinny być znane i przestrzegane nie tylko przez kierowców, ale przez wszystkich. (su)

Porządkowanie miasta

wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika

Jesteśmy krajem „mlekiem płynącym”. Używamy 16 miliardów 300 milionów litrów mleka rocznie i zajmujemy w jego produkcji czwarte miejsce w Europie, a piąte na świecie. Nasz przemysł mleczarski w ostatnich latach dokonał dużego postępu. Nie ma w tym zasługa Instytutu Przemysłu Mleczarskiego, który od 1973 r. przejął koordynację wszelkich prac naukowo-badawczych, eksperckich i wdrożenia z zakresu mleczarstwa w Polsce.

W trosce o jakość mleka także jako surowca dla przemysłu, polscy naukowcy opracowali odpowiednią dla warunków krajowych metodę pasteryzowania, która gwarantuje uzyskanie mleka wolnego od bakterii chorobotwórczych, przy minimalnym zmianieniu wartości biologicznych. W Instytucie Przemysłu Mleczarskiego opracowano również metodę wzbogacania jego wartości odżywczych przez dodanie chudego proszku mlecznego. Przemysł mleczarski jest głównym odbiorcą mleka, które służy do dalszego przetworzenia. Od jego jakości oraz od technologii przetworstwa zależy więc jakość masła, serów, napojów mlecznych. I tutaj nauka ma wiele do powiedzenia. W Instytucie opracowywane są też i przekazywane do przemysłu nowe technologie wytwarzania serów, lodów, odżywek dla dzieci, napojów mlecznych. Ostatnio np. rozpoczęto produkcję serów: solan oraz technologicznie o smaku pikantnym, cieszącym się dużą popularnością u konsumentów. Instytut prowadzi również badania nad uzyskaniem sera pleśniowego mlekianego przy zastosowaniu koagulacji białka mleka, która powoduje wykorzystanie wszystkich białek mleka, a więc oprócz kazeiny również białka serwatkowego. Uzyskano ser o wysokiej jakości i dobrych cechach smakowych. Uruchomienie produkcji tych serów w skali przemysłowej nie wymaga dodatkowych nakładów inwestycyjnych i może być prowadzone przy użyciu istnieją-

szych linii dla serów typu brie lub camembert. Przy okazji warto nadmienić, że produkcja wszystkich serów w Polsce oparta jest o technologie opracowane w Instytucie Przemysłu Mleczarskiego lub w Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie.

W nurcie rzeki mleka

DLA NAJMŁODSZYCH

Wychodząc naprzeciw ich potrzebom opracowano w Instytucie technologie płynnych napojów mlecznych z pełnego mleka spożywcze- go pasteryzowanego o częstotliwości zmienionej składzie tłuszczu (w kierunku zwiększenia zawartości wielonienasyconych kwasów tłuszczowych). Chce urozmaicić asortyment tego typu napojów, do pełnego mleka pasteryzowanego dodaje się składniki owocowe lub warzywa. Na pewno będzie naszym najmłodszym smakiem. Trwały napój z mleka ukwaszonego z dodatkiem soków owocowych, a także jogurty mieszane z nowymi komponentami. Zupelna nowość nie tylko w Polsce, będą opracowane już receptury i technologia wytwarzania mleku tzw. półtłustych produktów typu instant, bez i z dodatkami smakowymi. Badania ich trwałości w czasie

szesciu miesięcy — wykazywały dobrą jakość i trwałość. Natomiast na mleko o przedłużonej trwałości musimy jeszcze poczekać aż w dwóch zakładach, metoda UHT (ultra high temperature) krótkotrwałą sterylizacji w wysokich temperaturach — uzyska się taki produkt, który może być przechowywany w temperaturze pokojowej przez kilka tygodni, a nawet miesięcy.

DLUGA JEST DROGA...

...od producenta do konsumenta, a na tej drodze wie-

le przeszkód napotyka nasza rzeka mleka.

Osiągnięcia Instytutu Przemysłu Mleczarskiego, nie idą niestety w parze z zadowoleniem konsumenta. Wciąż narzekamy na jakość mleka na kwaśne sery białe i szybko wysychające żółte, na niedostateczne zaopatrzenie sklepów w kefiry, jogurty i inne napoje mleczne.

Mleko, zawierające duże wartości biologiczne, odżywcze i dietetyczne — ma jedną wadę. Jest doskonałą pożywką dla wszelkiego rodzaju bakterii. Jego trwałość zależy od wielu czynników, przede wszystkim od wysokiej higieny udoju, a więc czystości obory, zwierzęcia, naczyni, od prawidłowego chłodzenia i szybkiego dostarczenia do zlewni.

Wiele do życzenia pozostawia wciąż problem czystości — jak to min. wykazały niedawne kontrole NIK. Do większości zlewni dostarczane jest mleko z udoju wieczornego, niedostatecznie schłodzone, często zmieszane z jeszcze ciepłym mlekiem z rannego udoju. Badania prowadzone w Instytucie Przemysłu Mleczarskiego wykazały, że w czasie transportu do zlewni stopień zakażenia takiego mleka zwiększa się wielokrotnie w stosunku do mleka bezpośrednio po udoju. Z uwagi na to, że gospodarstwa rolne zarówno państwowe jak i indywidualne nie dysponują na ogół urządzeniami chłodniczymi ani lodem, w Instytucie opracowano system chłodzenia mleka w punktach skupu z zastosowaniem produkowanych w kraju mechanicznych urządzeń chłodniczych. Opracowano także optymalne metody oceny jakości mleka. Badania te były prowadzone wspólnie z Węgierskim Instytutem Mleczarskim w Budapeszcie.

IRENA

NIZIAŁKOWSKA

W wyniku przekształcenia Dawnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Maszyn Przemysłu Spożywczego powstał 3 lata temu Instytut Maszyn Spożywczych SPOMASZ. Od tego czasu stanowi on główne ogniwo naukowe — badawcze zidentyfikowania maszyn spożywczych. Działalność tej instytucji obejmuje technologie przetwórstwa spożywczego oraz prace rozwojowe w wybranych zagadnieniach budowy maszyn, służących do nowoczesnego pakowania środków konsumpcyjnych. Projektuje się tam również linie produkcyjne, szczególnie w zakresie maszyn dozujących, Ponadto, w Instytucie opracowuje się modele i przygotowuje się opakowania z plastyków oraz blachy, przede wszystkim dla zakładów przerobu mięsa i drobiu. W opracowaniach tych wykorzystuje się techniki pneumatyczną i elektroniczną.

Lepsze opakowania

Niezależnie od tego Instytut zajmuje się badaniami naukowymi nad normalizacją form i kolorystyki maszyn i urządzeń. Poza tym jest koordynatorem ośrodków badawczo-rozwojowych całego zjednoczenia.

Trzeba dodać, że SPOMASZ we współpracy ze Związkiem Radzieckim, prowadzi prace nad wysoko wydajnym dozownikiem do produktów sypkich oraz nad



Mgr inż. Krystyna Kaczyńska przy urządzeniu do badania głośności aparatury służącej do pakowania w przemyśle spożywczym.

CAF — Walczak

Z KRAJU

O POPRAWĘ JAKOŚCI EKSPORTU

NIEDAWNO POLSKI KOMITET NORMALIZACJI I Miar oraz Polska Izba Handlu Zagranicznego zawarły porozumienie, którego celem jest poprawa jakości wyrobów przeznaczonych na eksport. Porozumienie określa różne kierunki i zasady wspólnych działań przedsiębiorstw produkcyjnych na eksport, przedstawia handel zagraniczny oraz innych instytucji związanych z obrotem towarowym. Przedmiotem wspólnych przedsięwzięć mają być inicjatywy zmierzające do lepszego dostosowania wyrobów eksportowych do wymagań odbiorców zagranicznych, poprawy nowoczesności oraz efektywności produkcji eksportowej.

ODPADY — CENNYM SUROWCEM

OBOK ZAKŁADÓW PRODUKCJI KRUSZYWA BUDOWLANEGO w woj. kieleckim leży na haldach ok. 3,5 mln ton odpadów — drobnego kamienia i piasku, który może być wykorzystany jako surowiec. Aby nie dopuścić do powstania „kolejnego krajobrazu” opracowano plany zagospodarowania odpadów. Znajdą one zastosowanie do produkcji prefabrykowanych elementów dla budownictwa domowego, do produkcji cementu oraz do budowy dróg. Kilka tysięcy ton odpadów rocznie zużywać ma leżący w pobliżu cementownia „Nowiny”.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU BARWNIKÓW

NASZ PRZEMYSŁ BARWNIKARSKI dysponujący bogatym asortymentem nowoczesnych wyrobów stale zwiększa swoją produkcję. Jest to m. in. wynik dobrze rozwijających się prac naukowo-badawczych oraz współpracy z producentami firmami zagranicznymi. Obecnie w produkcji barwników zajmujemy 8 miejsce w świecie, a w eksporcie — 7. Polskie barwniki eksportowane są do przeszło 40 krajów, w tym do krajów wysoko uprzemysłowionych, takich jak: USA, RFN, Szwajcaria i Włochy. Warto też wspomnieć, że nasz przemysł dysponuje nowoczesnymi licencjami, które może oferować razem z usługami technicznymi i konsultacyjnymi, niezbędnymi przy projektowaniu, budowie i uruchamianiu poszczególnych instalacji, linii produkcyjnych lub gotowych wyrobów.

SADY I... ARYTMETYKA

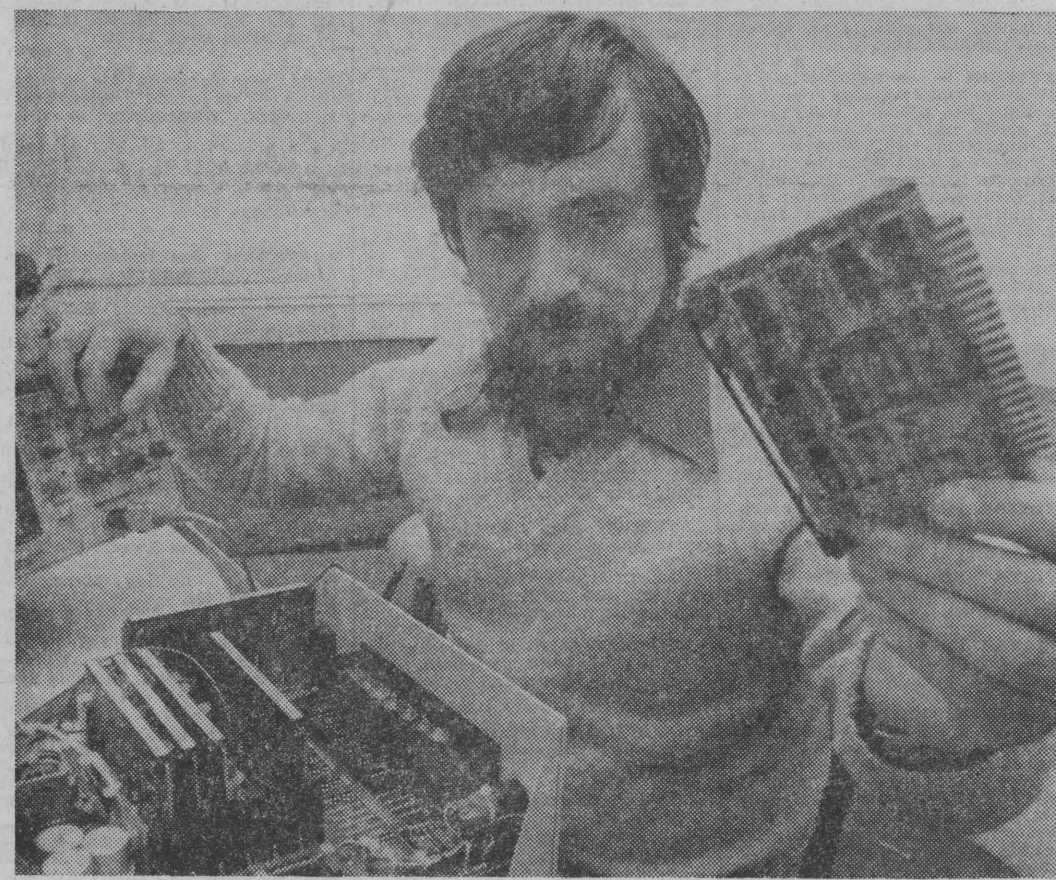
W ZAKŁADZIE DOŚWIADCZALNYM Instytutu Sadownictwa w Brzeźnie koło Nowego Sącza opracowano koncepcję sadów zblokowanych. Pierwszy taki sad powstał w podkarpackiej wsi jeszcze przed 10 laty. Sad zblokowany w górskich warunkach, zdaniem specjalistów, powinien mieć przynajmniej 10 ha. Naukowcy z Brzeźnej twierdzą, że podczas gdy w tradycyjnym sadzie do wyprodukowania 10 ton jabłek potrzeba 10 tys. godzin pracy sadownika, to w sadach w których na 1 ha rośnie 500 niskopiętnych drzew, dla wyprodukowania 20 ton jabłek potrzeba tylko 700 godzin pracy sadownika. Obecnie mówi się, że na 1 ha powinno rosnąć 800—1000 drzew. W takim sadzie z 1 ha można zbierać 30 ton owoców przy znacznie mniejszym wkładzie pracy. (PAP)

Wiecej chorób psychicznych

Choroby od wieków nękają ludzkość. Dzięki wysiłkom uczonych wiele z nich udało się zwalczyć. Coraz większy jednak niepokój budzi stały wzrost chorób psychicznych. Z raportu przedstawionego przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) wynika, że obecnie na kuli ziemskiej, 40 milionów ludzi cierpi na choroby psychiczne. Dwukrotnie więcej mieszkańców globu straciło zdolność do pracy na skutek nadużycia narkotyków, alkoholizmu i jego skutków, wszelkiego rodzaju zahamowań i zaniedbań umysłowych oraz wieloletnich zaburzeń nerwowych. W niektórych krajach większość ludzi niezdolnych do pracy stanowią chorzy psy-

chicznie. Proporcje te kształtują się w ten sposób, że przeciętnie z każdego pięciu osób zakwalifikowanych do grupy inwalidzkiej, dwie, to chorzy umysłowo. W krajach rozwiniętych, co trzecie łóżko szpitalne zajęte jest przez chorych psychicznie, a w krajach rozwijających się pięta część ludności wymaga pomocy lekarskiej i odpowiedniej kuracji.

Haifdan Mahler — dyrektor generalny WHO ostrzega, iż jeżeli nie zostaną zastosowane odpowiednie środki to w najbliższych latach należy się liczyć z dalszym rozwojem chorób psychicznych.



Pracownia zespołów elektronicznych — przy pracy inż. Marian Sankowski. CAF — Walczak

Moto ramka

Motoryzacyjna prasa na zachodzie Europy rozpoczyna się o zawartej ostatnio transakcji. Po dwóch latach negocjacji nastąpiło połączenie francuskiego koncernu Peugeot — Citroen z europejskimi filiami amery-

tym wypadku chodzi o francuskie.

Wynikiem przejęcia europejskich aktywów Chryslera będzie bardzo poważny wzrost znaczenia koncernu Peugeot — Citroen. Stał się on największym potentatem samochodowym w Europie Zachodniej, a zarazem piątym na świecie — po General Motors, Ford Motors, Toyota i Nissan. We Francji „wrocław” do Francuzów firma Simca, w Wielkiej Brytanii Rootes — Sunbeam, w Hiszpanii Barreras. Za to wszystko zapłacił Francuzi 230 mln dolarów i przekazał Chryslerowi 15 proc. akcji

dobnie korzystne dla obu stron. Wymiana nowych technologii — szczególnie przy jak największym wykorzystaniu elektroniki w pojazdach samochodowych wzbogacenia będzie o nową technologię. Cały serwis europejski nowego koncernu będzie do dyspozycji amerykańskiej i odwrotnie.

Transakcja amerykańsko-francuska wywołała spore zaniepokojenie wśród innych firm zachodnioeuropejskich, które poczuły się zagrożone w swoich interesach. A nie jest to bynajmniej zagrożenie urojone, bo chociaż konsorcjum Peugeot — Citroen sterowane jest przez kapitał francuski, to jednak 15-procentowy udział Chryslera czyni zeń kolejnego koncernu międzynarodowego. Co bismy o tym polaczeniu nie powiedzieli, to trudno znaleźć w nim coś na temat potencjalnych nabywców. Przeciwnie użytkownikowi jest absolutnie obojętny fakt, do kogo firma należy. Chodzi mu przede wszystkim o dobry samochód, jego możliwie najtańszą eksploatację i maksimum bezpieczeństwa. A to, że co roku koncern będzie mu oferował nowy lub pseudo nowy model samochodu, to już całkiem inna historia. (JAG)

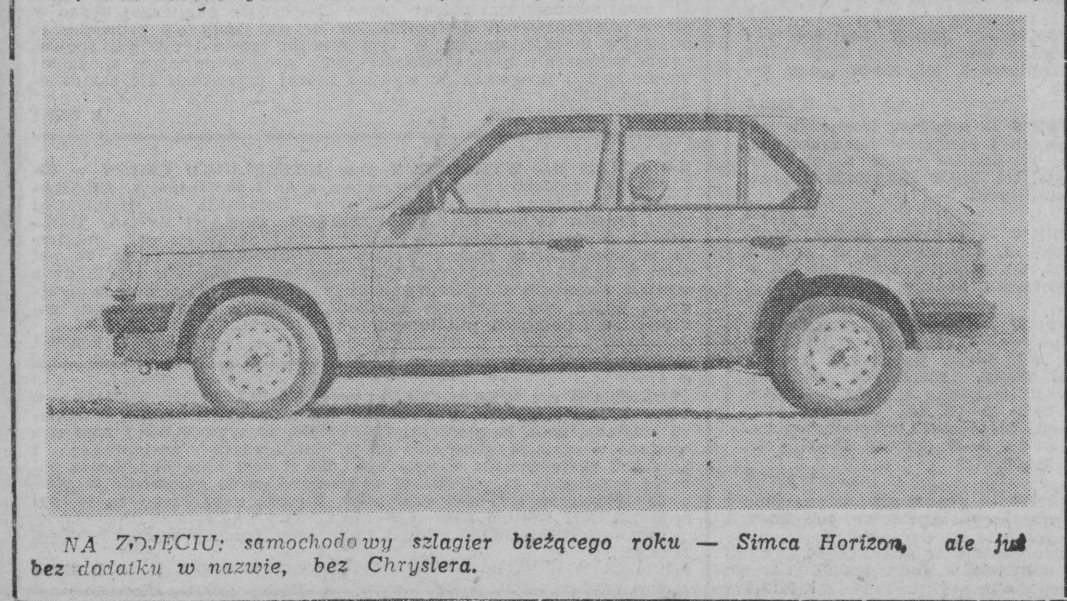
Simca bez Chryslera

kańskiego odpowiednika, koncernu Chryslera. Zakłady we Francji, Wielkiej Brytanii i Hiszpanii zmieniły nie tylko szlify; zmieniły uległy także układ sil na samochodowym rynku. Od pewnego czasu największe firmy europejskie coraz intensywniej myśla o swojej przyszłości, która nie rysuje się wcale różowo. Kłopoty energetyczne, rosnąca konkurencja japończyków i Amerykanów oraz konieczność opracowywania nowych modeli zmuszają do jednoczenia wysiłków i podejmowania określonych działań. Odnosi się to szczególnie do tzw. firm narodowych, a w

nowo utworzonego konsorcjum.

Aktualnie Peugeot — Citroen zatrudnia ponad 260 tys. pracowników i dysponuje potencjałem produkcyjnym pozwalającym na roczne wytwarzanie 2,3 mln pojazdów. Produkowane samochody, to zarówno małodziałowe Citroen LN, Peugeot 104, Simca Horizon — szlagger samochodowy 1978 roku — jak i luksusowe limuzyny typu Peugeot 604 czy Citroen 2200 CX.

Mimo odstąpienia Francuzom filii europejskich, Chrysler pozostanie z nimi w ścisłym kontakcie. Wzajemne powiązania będą prawdopodobnie



NA ZŁOTY: samochodowy szlager bieżącego roku — Simca Horizon, ale już bez dodatku w nazwie, bez Chryslera.

Zielone AKCENTY

W poprzednim wydaniu „Kultury” przeczytaliśmy o „Rehabilitacji pastucha”. Nie ma tu żadnej przenośni; chodzi rzeczwiście o bardzo stary i na każdym kroku wykpiwany zawód, czyli pasienie krow na pastwiskach przesyconych soczystą zieloną i różnorodnym kwiem. Swego czasu, białostockie „Kontrasty” nagrodziły utwór (a i świnie nie są dziś w mniejszym poważaniu) jest otoczona ciężką dziennikarską i że warto poświęcić jej nawet rymowane utwory. W samej rzeczy — by rozproszyć wszelkie wątpliwości — jest to kultura sensu stricte!

WYNIKA STAD jasno, że krowa (a i świnie nie są dziś w mniejszym poważaniu) jest otoczona ciężką dziennikarską i że warto poświęcić jej nawet rymowane utwory. W samej rzeczy — by rozproszyć wszelkie wątpliwości — jest to kultura sensu stricte!

to, tyle że rolna, co nie oznacza wcale, że gorsza od innych kultur. Jeśli dalej pójdzie nam tak dobrze, to pisma kulturalne będą razić rolników jak paść i doć krowy, a czasopisma fachowo-rolne — w celu atrakcyjniejszego tematyki, czy też na przekór logice — będą publikować wiersze i

wieści walczą o wielkie sprawy polskiego rolnictwa. Czytamy m.in.: „To haniebne traktowanie pastucha do wodzi nie tylko niedostatek kultury, ale groźbę w skutkach ignorancji. I to w jakiej dziedzinie. W roku 1974 według cen z tegoż roku wartość globalna wyprodukowanego mleka, była rzekomo i węższy wynosiła osiemdziesiąt dziewięć miliardów sześćset dwadzieścia jeden milionów złotych, przewyższając prawie dwukrotnie globalną wartość produkcji przemysłu mate-

tylko 599, popularnej i u nas kunkówki — 2510 kg, a kostrzewy — 3210 kg. Pozwala to na taką rekompensację: „Oj, ląko, ląko zielona, opiewana przez poetów, a ignorowana przez ekonomistów”.

I ZNOW wyliczenia: Esztożycyko Toomre podaje, że koszt produkcji jednostki pokarmowej przy uprawie ziemniaków wynosi 11,7 kopiejki, z kukurydzy 7,6, siana łakowego 6, trawy uprawianej na polu 4,4, a z runi łakowej tylko 2,3 kopiejki. I jakże tu

Częstsze dyskusje na tematy rolnicze, które obchodzą przeciętne społeczeństwo, są bardzo pożądane. A że czyni to „Kultura”, coż, widać na łamach tak licznych wydawnictw PWRiL nie ma miejsca (czy po trosze i odnagi?) na poruszanie spraw bardzo dyskusyjnych. Tym większe uznanie dla zespołu „Kultury”, która nie po raz pierwszy omawia zagadnienia gospodarki żywnościowej, które w innych pismach tego typu nie mają racji bytu. Hm, wszystko zależy od tego, co kto uważa za ważne i najwężniejsze, a co ma być rzekomo nudne, zbyt specjalistyczne, dobre tylko dla fachowych czasopism dla

NIE WIEM CZY J. Kuśmiera poprze swój artykuł faktycznie zrehabilituje pastucha. Nie jest to może najbardziej potrzebne, jako że człowieka zastępną z większym powodzeniem urządzeniem elektrycznym, których notabene bardziej bo się nasie bydlęto. Ważniejsze jest co innego: dyskusyjny, poważny, nawet na tak prozaiczny temat, jak pastuska. W gruncie rzeczy chodzi przecież o to, co każdy z nas otrzyma na talerzu.

MARIAN SUCHOŻEBSKI

Oddać honor pastuchom

poematy, niekoniecznie na tematy zootechniczne. Czyli wszystko, jak to bywa w życiu, wyrówna się nam i wyjdziemy jako kraj na swoje. Kto pisze, gdzie pisze i jak pisze — to nie jest najważniejsze. Ważne, by na skutek tego pisanie wzrosły stale plony z hektara i podnosiła się wydajność mleka od każdej krowy. Słowa mają stać się kielkiem naszym, naukowemu strażak, silnym bodźcem i napędem postępu.

JÓZEF KUŚMIERAK w „Rehabilitacji pastucha” na łamach „Kultury” rzeczy-

ratów budowlanych z tegoż roku, o pięć miliardów wartość produkcji przemysłu drzewno — papierniczego, będą zaledwie o sześć miliardów mniejszą od wartości przemysłu węglowego”.

DALEJ CZYTAMY o znaczeniu pastwisk, o poglądach na ten temat luminarzy nauk rolniczych, a także Katona Starszego, który żył w latach 234—149 p.n.e. Następnie autor przytacza wyniki badań przeprowadzonych przez prof. J. Capię. Oto one: hektar kukurydzy daje nam 734 kg białka surowego, pszenicy

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWEGO „Cukrownie Podlaskie” w Łapach

ogłasza, że

ROZPOCZĘTY ZOSTAŁ WERBUNEK PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH

na kampanię cukrowniczą 1978/79 na następujące stanowiska:

- * wagowy
- * kontyista
- * procentowy
- * robotnik niewykwalifikowany

do pracy bezpośredniej w Cukrowni „Łapy” i na terenowych punktach odbioru buraków na terenie województwa:

BIĄŁOSTOCKIEGO, ŁÓŻYŃSKIEGO I SUWAŃSKIEGO.

Zgłoszenia imienne prosimy niezwłocznie kierować na adres: Cukrownia „ŁAPY” — Dział Spraw Pracowniczych 18-100 Łapy.

O terminie podjęcia pracy zainteresowani zostaną powiadomieni oddzielnym pismem.

Pracownicy sezonowi zatrudnieni bezpośrednio w Cukrowni „ŁAPY” otrzymają bezpłatne zakwaterowanie i obiady po cenach niżkowych.

Blizszych informacji na temat warunków pracy i płacy udziela listownie lub telefonicznie Dział Spraw Pracowniczych tel. od 271 do 279 wewnętrzny 155.

DYREKCJA „Cukrownie Podlaskie”
K 3004-0

PRACA

POSZUKUJE kwaterki z wygodami w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4394.

PRZYJMĘ na mieszkanie (pokój z oddzielnym wejściem), w nowym budownictwie, Białystok, tel. 245-29.

PRZYJMĘ na mieszkanie w Białymstoku uczennice. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 4370.

MIESZKANIE do wynajęcia. Białystok, Mysłowska 12.

OSTAPIE pokój z wygodami, trzema łóżkami, w nowym studium, Białystok, ul. Wesoła 31.

OSTAPIE pokój uczniom. Białystok, Oginskiego 4.

MAŁŻENSTWO (student) poszukuje mieszkania w Białymstoku. Oferty Biuro Ogłoszeń nr 4334.

PRZYJMĘ na mieszkanie samotnych. Psa boksera — sprzedam. Białystok, Długa 130.

LOKALE

PRZYJMĘ na mieszkanie uczniów. Białystok, ul. Makuszyńskiego 14. Dojazd autobusem „9”, ostatni przystanek.

Wyrazy głębokiego i szczerzego współzucia

mgr JADWIDZE KRETOWICZ

z powodu zgonu

T e s c i a

składają:

Dyrekcja, Komitet Zakładowy PZPR, Rada Zakładowa i współpracownicy Bielskich Zakładów Przemysłu Węglowego im. Dyr. Sierżana w Białymstoku.

K 3357-1

Wyrazy współzucia i głębokiego żalu

Przeszli Spółdzielni Inwalidów „Północ” w Rybniku

Kol. JÓZEFOWI JUCEWICZOWI

w związku ze śmiercią

M a t k i

składają:

Zarząd Spółdzielni Inwalidów Niepełnosprawnych w Suwałkach.

K 3371-1

Wszystkim, którzy okazali pomoc w ciężkiej dla nas chwili i wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszego syna

inż. WIESŁAWA RUTKOWSKIEGO

a w szczególności kierownictwu partyni, służbowemu KW MO w Łomży

serdeczne podziękowanie składają

rodzice.

K 4622-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współzucia

RODZINIE

z powodu tragicznego śmierci drugiego z synów

Jerzego NAZARUKA

składają:

Naczelnik, POP, Organizacja Związkowa i współpracownicy Urzędu Gminy w Hajnówce.

K 3367-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. WACŁAWOWI SZOCHOWI

z powodu tragicznego zgonu

S y n a M A R K A

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Białymstoku oraz pozostali współpracownicy.

K 3363-1

TELEGRAMY

WKROTCE do Waszego miasta przyjeżdża CYRK „KOMETA”

pod Dyr. Gizeli Rossa z programem dla „LUDZI DOBREJ ROBOTY”

W PROGRAMIE — tresura słoni indyjskich — tresura lwów i tygrysów, tresura fiodyngów oraz wiele atrakcji z dziedziny sztuki cyrkowej.

Przedstawienia codziennie o godz. 19 — w soboty i niedziele o godz. 15 i 19.

Przedsprzedaż biletów prowadzi „Orbis” i „Gromada”.

Cyrk zlokalizowany zostanie na Rynku Siennym.

PREMIERA JUŻ W DNIE 14 września 1978 r.

K 3351-00

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH w CIECHANOWCU

przyjmuje zapisy

kandydatów do klas I na rok szkolny 1978/79 w zawodach

MURARZ-TYNKARZ

oraz **MONTER INSTALACJI SANITARNYCH**

Absolwentom zapewnia się pracę w Oddziałach Budowlano-Montażowych.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zbiorczej Szkoły Gminnej w Ciechanowcu, tel. 106.

K 3248-00

DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH w MARIANOWIE k/Łomży ZATRUDNI nauczycieli

w szkołach mechanizacji rolnictwa:

- mgr inż. lub inż. mechanizacji rolnictwa
- technika mechanizacji rolnictwa.

Warunkiem podjęcia pracy jest odbyta służba wojskowa.

Sprawy mieszkaniowe i płac do uzgodnienia z dyrektorem szkoły.

K 3338-00

MIESZKANIE własnościowe w średnim Białymstoku pokój z kuchnią — zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń nr 4397.

OSTAPIE pokój studentom. Białystok, Kwiatowa 7.

MIESZKANIE spółdzielcze, komfortowe, 3 pokoje w Wysokowie (6 km od Warszawy) zamienię na podobne w Białymstoku. Oferty: Białystok, Malmada 12 m. 8, tel. 313-78 (po godz. 16).

SZCZECIN — centrum, mieszkanie 4 pokój, dwa łóżka, kuchnia, bez łąki, w.c., piec, 116 m², słoneczne — zamienię na mieszkanie dwupokojowe lub większe z ogrodkiem w małej miejscowości w woj. suwalskim lub olsztynie. Wiadomości: Kadmicki, Szczecin, Mariana Buczka 24/24.

K 3219-1

M-4 własnościowe — sprzedam. Zambrów, Wojska Polskiego 13/28 (po godz. 16).

K 3337-0

SAMOCHODY

SPRZEDAM „Flata” 125 p 1500, fabrycznie nowego. Białystok, ul. Ciepła 13 m. 17 (w godz. 16-18).

„FIATA” 125 p — pilnie sprzedam. Białystok, ul. Zygalskiego 17 m. 7 (po szesnastu).

„FIATA” 125 p i „Zastawę” 750 — sprzedam. Białystok, tel. 261-60 (po godz. 18).

„FIATA” 125 p — 1300 — sprzedam. Białystok, ul. 19-200 Hajnowska, 1 Maja 47.

NADWOZIE samochodu „Flata” 125 p 125 p po wypadku — sprzedam. Białystok, ul. Kościuszki 13, tel. 31.

SAMOCHÓD „Flata” 125 p 1500, rok produkcji 1973 oraz cięgnik „Ursus” C-355 i przyczepę wywrotkę niską — sprzedam. Makuszyński, Żarnowo 1, 16-300 Augustów.

„FIATA” 125 p 1500, rok 1975 — sprzedam. Tadeusz Stasiński, Sejny, ul. Konarskiego 9.

SPRZEDAM „Flata” 125 p 1500 (produkcja — 1973, grudzień), Głizyko, tel. 39-28.

SAMOCHÓD marki „Volga” 2100 r. tytny sprzedam. Romuald Młtnch, Markowskoje, 18-121 Trypuce.

SPRZEDAM samochód „Volksvagen” 1300 L, rok 1973 lub zamienię na nowego „Flata” 125 p Augustów, ul. Armii Czerwonej 18, tel. 25-02 (po godz. 18).

ZAMIEŃ „Zastawę” na „Wartburga” lub „Volgę”. Białystok, ul. Polska 55.

Rejon Energetyczny Augustów przeprowadza odbiór energii elektrycznej za przerwę jakie wystąpią w następujących miejscowościach:

- Suwałki, ul. Modrzewiowa i Lipowa w godz. 7-18 do dnia 30.09.78 r.
- Czarny Las, Czarny Las, Jaminy, Lipowo, Nadleśnictwo Jaminy, Mogielnica, Wroki, Wroki, BMB, Jazewo, Jaglowo, Polkowo, Dębowa, Jasionowo, Kopytkowo dn 13 i 14.09.78 r. w godz. 7-18.

W/w przerwę poddyktowane są koniecznością remontu urządzeń energetycznych. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Augustów tel. 421 w. 77.

K 3262-1

Rejon Energetyczny Łapy powiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach jakie wystąpią w miejscowościach:

- Łupianka Stara od dnia 12.09.78 r. do godz. 1 do dnia 18.09. do godz. 15.
- Borowiska Cłbory, Głizki, Michały, Kowale, Piśki Ferma w dniu 12.09.78 r. w godz. 7-15.

K 3268-1

Rejon Energetyczny Sokółka powiadamia odbiorców energii elektrycznej, że w związku z przebudową urządzeń energetycznych wystąpią przerwy w dostawie energii w niżej podanych terminach do miejscowości:

- dnia 11.09. w godz. od 9 do 16 Łapowie I, II, III, Nietupa II, Pienbnowo, Kundzie III, IV, V, Białogóra, Olszany Małe i Wielkie Gorka, Ciurlicze, Żylicze, Sanniki, Kruszyński wieś i SKR, Łosiniany, Rudaki.
- dnia 12.09. w godz. od 8 do 16 Ostrowo Północny, Ostrowo Nowy, Ostrowo Gajówka, Olszany, Rachowice, Gorany wieś i SKR, Grzybowiczyna Stara i Nowa, Chłódne Wólki, Lesteczany I, II, III, Nietupa I, Szachy, Podpik, Świdzińska, Sosnowik, Borsukowina.
- dnia 14.09. w godz. od 9 do 18 Horodnianska II, III, Ostrowek, Podostrowek, Głębowski, Grymaszki, Podgaje, Miedzanowo II, IV, V, Sadek.
- dnia 15.09. w godz. od 9 do 18 Bielkowo, Butymowice, Kudrówka I, III, IV.

Blizszych informacji udziela Rejonowa Dystryktacja Ruchu Sokółka telefon 21-53 codziennie w godzinach od 8 do 22.

K 3264-1

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w JUCHNOWCU

zawadamia, że

od dnia 15 września do 31 grudnia 1978 roku przeprowadza aktualizację rejestru członków spółdzielni i w związku z tym:

- 1) Członkowie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Juchnowcu, którzy wyjechali poza teren działalności Spółdzielni proszeni są o zgłoszenie się do biura GS w Juchnowcu w celu odebrania swoich udziałów lub też podanie swoich obecnych adresów zamieszkania.
- 2) Udziały zmarłych członków Spółdzielni będą wypłacane ich spadkobiercom po przedłożeniu dokumentów uprawniających do otrzymania spadku po byłym członku Spółdzielni.
- 3) Udziały i dywidendy nie odebrane w terminie do dnia 31 grudnia 1978 roku zostaną przekazywane na fundusz zasobowy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Juchnowcu.

K 3355-1

DOM jednorodzinny, willowy w Białymstoku — pilnie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4400.

SPRZEDAM pół domu. Kleosin, ul. M. Dąbrowskiego 20. Ogładsz — niedziela, godz. 12-15.

DOM jednorodzinny nie wykończony — sprzedam. Wiadomości: Białystok, Włocławska 50 (Pieczerki).

NOWOCZESNY dom i „Skoda” 1000 MB — sprzedam. Suwałki, ul. Mierckiego 46.

SPRZEDAM plac budowlany 1500 m kwadr. (fundament pod szkołę, studnia) na przysiółku Białogostu. Wiadomości: Białystok, Odlecia 4.

DZIAŁKĘ w Choroszowie przy drodze szpitalnej. Wiadomości: Kol. Porosły 62.

DZIAŁKĘ wraz z zabudowaniem — sprzedam. Białystok, ul. Armii Radzieckiej 201 (ostatni przystanek „4”).

DZIAŁKĘ 1.000 m kwadr. (Zagórki) — koło Białogostu — sprzedam. Wiadomości: Dojdy Górne, ul. Białostocka 103.

DZIAŁKĘ budowlaną 0,37 ha w Wasilkowie — sprzedam. Wiadomości: Wasilków, ul. Polna 46 (po godz. 17).

KUPIĘ niedrogi, mały domek nadający się do samodzielnego w Białymstoku lub okolicach. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4406.

SPRZEDAM sklep spożywczy — wazyniczny z wyposażeniem w centrum miasta. Wiadomości kierować: Suwałki, ul. Dzierżyńskiego 21/2, Ludwik Buiwin.

KIOSK kwiatowo-wazyniczny w Białymstoku — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4386.

KIOSK owocowo-wazyniczny w Białymstoku — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 4390.

KWACIARNIE — sprzedam. Wiadomości: Białystok, Jagiellońska 12.

SPRZEDAM kombajn „Vistula”, Wiadomości: Frankowski, Bud. 19-130 Janów, woj. białostocki.

CIĄGNIK C 4011, stan dobry — sprzedam z powodu choroby właściciela. Wiadomości: Janina Godlewsk, Gołdap, ul. Warszawska 11.

CIĄGNIK C 328 — sprzedam. Grzegorz Gudewicz, wieś Trzyrzecze, gm. Suchowola, p-ta Chodorowska Nowa.

CIĄGNIK „Ursus” na gwarancji — sprzedam. Listy — Poście Restante, 17-341 Hornowo.

KOPACZKĘ cięgnikową, dołarkę „Zorza” oraz wentylator odśrodkowy — sprzedam. Michałczuk, Kozyńskie 98, gm. Bielsk Podlaski.

JAMNIKI krótkowłose z rodowodem — sprzedam. Białystok, tel. 202-22.

SPRZEDAM psa spaniela północnego z rodowodem. Białystok, ul. Siłkowskiego 12.

WOZEK dziecięcy — sprzedam. Białystok, ul. Akcyjowa 4.

SPRZEDAM: stół, 4 krzesła, 3 fotole i stół okolicznościowy z zestawu „Kosienka”. Białystok, tel. 202-65.

KAMERĘ filmową „Lomo-214” automat — sprzedam. Białystok, tel. 223-62.

GITARE „Muzima” i magnetofon stereo M 2405 S. Białystok, ul. Broniewskiego 10 m. 45.

PIANINO niemieckie, używane — sprzedam. Białystok, ul. Lenina 1 m. 19 (po godz. 16).

SEKLA plastikowe do segrarów o różnej wielkości, paski do harmonii różne kolory — sprzedam. Białystok, Piekna 18, tel. 263-78. Teodor Kobus.

ROŻNE

SPRZEDAM dom przy ul. Wojska Polskiego. Wiadomości: Łomża, ul. Kwadrata 7.

SPRZEDAM dom nowo budowany w Augustowie. Wiadomości: Augustów, ul. Ślusarska 17.

Rejon Energetyczny Augustów przeprowadza odbiór energii elektrycznej za przerwę jakie wystąpią w następujących miejscowościach:

- Suwałki, ul. Modrzewiowa i Lipowa w godz. 7-18 do dnia 30.09.78 r.
- Czarny Las, Czarny Las, Jaminy, Lipowo, Nadleśnictwo Jaminy, Mogielnica, Wroki, Wroki, BMB, Jazewo, Jaglowo, Polkowo, Dębowa, Jasionowo, Kopytkowo dn 13 i 14.09.78 r. w godz. 7-18.

W/w przerwę poddyktowane są koniecznością remontu urządzeń energetycznych. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Augustów tel. 421 w. 77.

K 3262-1

Rejon Energetyczny Łapy powiadamia odbiorców energii elektrycznej o przerwach jakie wystąpią w miejscowościach:

- Łupianka Stara od dnia 12.09.78 r. do godz. 1 do dnia 18.09. do godz. 15.
- Borowiska Cłbory, Głizki, Michały, Kowale, Piśki Ferma w dniu 12.09.78 r. w godz. 7-15.

K 3268-1

Rejon Energetyczny Sokółka powiadamia odbiorców energii elektrycznej, że w związku z przebudową urządzeń energetycznych wystąpią przerwy w dostawie energii w niżej podanych terminach do miejscowości:

- dnia 11.09. w godz. od 9 do 16 Łapowie I, II, III, Nietupa II, Pienbnowo, Kundzie III, IV, V, Białogóra, Olszany Małe i Wielkie Gorka, Ciurlicze, Żylicze, Sanniki, Kruszyński wieś i SKR, Łosiniany, Rudaki.
- dnia 12.09. w godz. od 8 do 16 Ostrowo Północny, Ostrowo Nowy, Ostrowo Gajówka, Olszany, Rachowice, Gorany wieś i SKR, Grzybowiczyna Stara i Nowa, Chłódne Wólki, Lesteczany I, II, III, Nietupa I, Szachy, Podpik, Świdzińska, Sosnowik, Borsukowina.
- dnia 14.09. w godz. od 9 do 18 Horodnianska II, III, Ostrowek, Podostrowek, Głębowski, Grymaszki, Podgaje, Miedzanowo II, IV, V, Sadek.
- dnia 15.09. w godz. od 9 do 18 Bielkowo, Butymowice, Kudrówka I, III, IV.

Blizszych informacji udziela Rejonowa Dystryktacja Ruchu Sokółka telefon 21-53 codziennie w godzinach od 8 do 22.

K 3264-1

LOKACYJNE BONY OSZCZĘDNOŚCIOWE PKO

na okres 5 lat

— wygodną i korzystną formę oszczędzania

- * Bony wydawane są o wartościach nominalnych 1.000 zł, 10.000 zł i 25.000 zł.
- * Właściciele tych wkładów otrzymują odsetki w wysokości 6 proc. za każdy ubiegły okres roczny.
- * Niepodejmowanie odsetek przez okres 5 lat, daje dodatkową korzyść w postaci odsetek za 1 rok.
- * Wycofanie wkładu przed upływem okresu 5-letniego powoduje obniżenie oprocentowania.
- * Lokacyjne bony oszczędnościowe PKO są dokumentami na okaziciela, lecz na życzenie nabywców mogą być za niewielką opłatą wystawiane jako imienne.
- * Sprzedaż i skup bonów prowadzi oddziały PKO i ich ekspozytury, upoważnione agencje PKO w zakładach pracy oraz upoważnione urzędy pocztowe.

Blizsze informacje w placówkach PKO.

K 3232-1

ROLNIKU

Agroma BIAŁYSTOK

informuje, że

prowadzi sprzedaż kombajnów ziemniaczanych produkcji krajowej Z-644 „Anna” gospodarstwom zespołowym i rolnikom indywidualnym.

CENA — 195.000 zł.

Współpracuje z ciągnikiem C-355, C-360.

Wydajność — 0,08—0,15 ha/godz.

Wypożyczony jest w zasobnik o poj. 1500 kg.

Są również do nabycia w Składowcach Maszyn Rolniczych woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

„Agroma” prowadzi sprzedaż przez swój Oddział w Grajewie, ul. Elewatorska 1, tel. 22-84.

ZAPRASZAMY

K 3368-1

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANOWA ZAKŁAD PROJEKTOWANIA I USŁUG INWESTYJNYCH „INWESTPROJEKT” w BIAŁYMSTOKU ogłasza po raz drugi PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż pod rozbiórkę budynku mieszkalnego wraz z gospodarczymi przy:

- ul. Samotnej 4 — cena wywoławcza — 8.000 zł.

Oferty należy składać w biurze WSM ZPIU „Inwestprojekt” w Białymstoku, ul. B. Podedwornego 2, XI piętro, pokój 24.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu do kasy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 września 1978 r. o godz. 10 w świetlicy WSM „Inwestprojekt”, ul. B. Podedwornego 4 „b”, XI piętro.

Zastrzega się wybór oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 3349-1

WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO w SUWAŁKACH ogłasza DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu: — „Warszawa” 223 A, rok produkcji 1970, nr podwozia 224667.

Cena wywoławcza 12.000 zł.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto NBP O/Suwałki Nr 79006-723-139-32 najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 września 1978 roku o godz. 10 w Suwałkach w garażach WKTS przy ul. Kościuszki 88.

Pojazdy można oglądać w dni powszednie od 16 września w godz. 11—12 w garażach WKTS Suwałki, ul. Kościuszki 88.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 3371-1

KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ przy WOJEWÓDZIE SUWAŃSKIM w SUWAŁKACH prawomocnym orzeczeniem z dnia 14.VII.1978 roku UKARAŁ ob. Santor Alicję-Zofię, córkę Tadeusza, zam. Krukianki, ul. 22 Lipca 5 GRZYWNA 2.200 zł oraz orzekło zwrot kosztów wyrażonej szkody dla Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Węgorzewie Oddział Krukianki za to, że w dniu 12.III.1978 roku w Krukiankach dokonała kradzieży około 100 kg węgla na szkodę Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Węgorzewie Oddział Krukianki oraz za to, że w dniu 13.III.1978 roku na ulicy 22 Lipca w Krukiankach będąc w stanie nietrzeźwym, zgłosiła kłótnię z rodziną Józefa Tarasiewicza używając przy tym słów obelżywych w obecności dzieci w wieku przedszkolnym.

K 2906-1

KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ przy NACZELNIKU GMINY w SZTABIŃSKO skazało prawomocnym orzeczeniem na podstawie art. 87 § 2 i 3 kw (orz. art. 86 § 1 art. 94 § 1 Sygn. akt. A-73/78 KRZYSZTOFA TALIKOWSKIEGO s. Konrada, urodzonego 1.VIII.1959 r., zam. Lipowo 5, gm. Sztabin, kara grzywny w wysokości 3.000 zł, kara dodatkową zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 24 miesięcy oraz podania treści orzeczenia w „Gazecie Współczesnej” w Węgorzewie Oddział Krukianki za to, że w dniu 12.III.1978 roku na ulicy 22 Lipca w Krukiankach będąc w stanie nietrzeźwym, zgłosiła kłótnię z rodziną Józefa Tarasiewicza używając przy tym słów obelżywych w obecności dzieci w wieku przedszkolnym.

K 2909-1

KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ przy NACZELNIKU GMINY w FIŁIPÓWIE prawomocnym orzeczeniem z dnia 25.VII.1978 r. UKARAŁ ob. Mariana, zam. Burdowski GRZYWNA 2.200 zł, w wysokości 3.000 zł z zamianą w razie nieuwzględnienia na 30 dni aresztu zastępczego i kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz kara dodatkowa podanie orzeczenia do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w „Gazecie Współczesnej” oraz przepadek sprzętu rybackiego za to, że: dnia 7.IX.1977 roku o godz. 4.30 zatrzymanym na jeziorze Dowień w miejscowości Burdowski łowił ryby przy pomocy pęchowców węgorzowych.

K 3274-1

Kształcenie kadr w TNOiK

od Kalkuty może zająć kilka tygodni.

Widzew przewodzi ekstraklasie Wysokie zwycięstwa Odra i Wisła

W sobotę i niedzielę wawonilla rozgrywała ekstraklasa piłkarska. Osmą kolektką spotkań odnotowała w bramki. Ogółem zdobyła 14 goli. Najwyższy wynik notowała w Opolu, gdzie między Odrą a Wisłą rozstrzygnięto mecz o mistrzostwo Odra rozgromiła wawonilla 4:0.

Na czele tabeli nie nastąpiły zmiany. Czwarty pierwszą pozycję w tabeli, Odra, z 13 punktami odnotowała zwycięstwa.

Widzew Łódź — ŁKS 1:0 (0:0). Bramki dla Widzewa zdobył w 10 min. Pięta. Widzów ok. 20 tys.

W bardzo słabych warunkach atmosferycznych rozegrano derby łódzkie na stadionie ŁKS, których gospodarzem był Widzew, mający znakomite zwycięstwo na dwa gole. Deszcz padał nieprzerwanie, murawa była śliska, a piłka nie chciała chodzić.

I liga

Legia — Lech 3:1 (1:0). Odra — Gwardia 5:0 (0:0). Ruch — Arka 1:0 (0:0). Zastal — Pogoń 4:0 (0:0). Widzew — ŁKS 1:0 (0:0). Stal — GKS Katowice 2:1 (0:0). Śląsk — Polonia 0:0.

1. Widzew	15:1	38-5
2. Legia	13:3	8-3
3. Ruch	11:5	12-0
4. Zastal	10:6	17-11
5. Wisła	9:7	12-5
6. Stal	9:7	12-9
7. Odra	8:12	12-8
8. Śląsk	8:1	6-6
9. ŁKS	7:9	7-8
10. Arka	7:9	7-10
11. Zagłębie	6:10	6-9
12. GKS	6:10	6-3
13. Lech	5:9	8-10
14. Gwardia	4:10	6-16
15. Pogoń	4:10	7-10
16. Polonia	3:12	4-18

II liga

GRUPA I
Zagłębie Lublin ROK 3:0. Białystok — Gopłana 3:1. Górnik Włocławek — Olimpia 4:0. Stilon — Małapanew 1:2. Lechia — Moto Jelez 1:0. Flak — Gwardia 2:1. Warta — Stocznowiec 0:1. Zawisza — Gwardia Koszalin 1:2. Liderem jest Lechia przed Białymostem.

GRUPA II
Concordia — Star 3:1. Błękitni — Raków 2:0. Skarżyska — Polonia W-wa 3:0. Ursus — Cracowia 2:1. GKS Tychy — Resovia 2:1. Włocławka — Włocławka 0:1. Górnik Zabrze — Stal 2:0. Motor — Radomsk 0:2. Liderem jest Ursus przed Górnikami Zabrze.

KLASA M

Gwardia — ŁKS 0:0

W kolejnym spotkaniu o ligowe punkty w klasie „M” rewelacyjnie spisując się w pierwszych meczach rozgrywek, Gwardia Białystok zmierzała 0:0 z ŁKS Łomża.

Białostoczanin grał w składzie: Mrozowski, Świątek, Chrzastowski, Stępień, Burak, Cyniewicz, Predko (od 37 min. Danilewicz), Bakun, Radziewicz, Czarniecki, Busiński (od 45 min. Jezierski).

Gście wystąpili w zestawieniu: Korotkiewicz, Karłowicz, Skowronski, Hapuniuk, Arnista, Cichoński (od 75 min. Rydzicki), Kapelewski, Matuszowski (od 45 min. Giełkowski), Lepkowski, Siewieński, Rancuch. Sędzią był Ryszard Wiśniewski z Elku, widzów, ok. 400. Żółta kartkę za niebezpieczną grę otrzymał Arnista.

Pierwszą niebezpieczną grę gwiazdki przeprowadził dopiero w 13 min. meczu, kiedy to Radziewicz skierował piłkę do bramki. W tym momencie sędzią podał sygnał do zmiany. W 15 min. końcowej bramki i zacentrował Korotkiewicz zabrakło jednak jego kolegów z drużyny i piłka wyszła w aut. Pięć minut potem Bakun — strzelił zbytnio lekko ze środka linii pola karnego i bramkarz GKS — Ławiecki zastrzegł niebezpieczeństwo. Przez całą pierwszą połowę Gwardia chętnie kontrolowała grę, nie potrafiła zdobyć się na zdecydowaną akcję pod bramką ŁKS. Gospodarze grali bez wiarę w swoje możliwości. Gście w tym czasie próbowali jedynie dalekimi strzałami absorbować defensywę białostoczan. Robili to jednak mało skutecznie.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ poważniejszej zmianie. Łomżanie sprawnie wrzucali piłkę do gry, nie potrafili jednak zdobyć bramki. W 75 min. Gwardia zdobyła bramkę. W tym czasie próbował jedynie dalekimi strzałami absorbować defensywę białostoczan. Robili to jednak mało skutecznie.

W Gwardii mimo mizernego poziomu meczu można wyróżnić ambicję graczy. Cyniewicz, Radziewicz, Chrzastowski, Siewieński, Rancuch, Sędzią był Ryszard Wiśniewski z Elku, widzów, ok. 400. Żółta kartkę za niebezpieczną grę otrzymał Arnista.

Stomil — Jagiellonia 1:0

Nie powiodło się piłkarzom Jagiellonii w Olsztynie. Przegrał wczoraj z tamtejszym

wyrazie głęboko.

Kol. WACŁAWOWI SZOCHOWI z powodu tragicznego zgonu

Syna MARKA

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Białymostku oraz pozostali współpracownicy.

K 3553-1

z powo

Okręgowy Związek Piłki St.owej WFS w Łomży przypomina, że termin zgłoszenia zespołów do klasy wojewódzkiej seniorów kobiet i mężczyzn, Złotej i srebrnej, klubów, klubów i zakładowych przy OZPS WFS w Łomży, ul. 11.

W sobotę i niedzielę wawonilla rozgrywała ekstraklasa piłkarska. Osmą kolektką spotkań odnotowała w bramki. Ogółem zdobyła 14 goli. Najwyższy wynik notowała w Opolu, gdzie między Odrą a Wisłą rozstrzygnięto mecz o mistrzostwo Odra rozgromiła wawonilla 4:0.

Na czele tabeli nie nastąpiły zmiany. Czwarty pierwszą pozycję w tabeli, Odra, z 13 punktami odnotowała zwycięstwa.

Widzew Łódź — ŁKS 1:0 (0:0). Bramki dla Widzewa zdobył w 10 min. Pięta. Widzów ok. 20 tys.

W bardzo słabych warunkach atmosferycznych rozegrano derby łódzkie na stadionie ŁKS, których gospodarzem był Widzew, mający znakomite zwycięstwo na dwa gole. Deszcz padał nieprzerwanie, murawa była śliska, a piłka nie chciała chodzić.

I liga

Legia — Lech 3:1 (1:0). Odra — Gwardia 5:0 (0:0). Ruch — Arka 1:0 (0:0). Zastal — Pogoń 4:0 (0:0). Widzew — ŁKS 1:0 (0:0). Stal — GKS Katowice 2:1 (0:0). Śląsk — Polonia 0:0.

1. Widzew	15:1	38-5
2. Legia	13:3	8-3
3. Ruch	11:5	12-0
4. Zastal	10:6	17-11
5. Wisła	9:7	12-5
6. Stal	9:7	12-9
7. Odra	8:12	12-8
8. Śląsk	8:1	6-6
9. ŁKS	7:9	7-8
10. Arka	7:9	7-10
11. Zagłębie	6:10	6-9
12. GKS	6:10	6-3
13. Lech	5:9	8-10
14. Gwardia	4:10	6-16
15. Pogoń	4:10	7-10
16. Polonia	3:12	4-18

II liga

GRUPA I
Zagłębie Lublin ROK 3:0. Białystok — Gopłana 3:1. Górnik Włocławek — Olimpia 4:0. Stilon — Małapanew 1:2. Lechia — Moto Jelez 1:0. Flak — Gwardia 2:1. Warta — Stocznowiec 0:1. Zawisza — Gwardia Koszalin 1:2. Liderem jest Lechia przed Białymostem.

GRUPA II
Concordia — Star 3:1. Błękitni — Raków 2:0. Skarżyska — Polonia W-wa 3:0. Ursus — Cracowia 2:1. GKS Tychy — Resovia 2:1. Włocławka — Włocławka 0:1. Górnik Zabrze — Stal 2:0. Motor — Radomsk 0:2. Liderem jest Ursus przed Górnikami Zabrze.

KLASA M

Gwardia — ŁKS 0:0

W kolejnym spotkaniu o ligowe punkty w klasie „M” rewelacyjnie spisując się w pierwszych meczach rozgrywek, Gwardia Białystok zmierzała 0:0 z ŁKS Łomża.

Białostoczanin grał w składzie: Mrozowski, Świątek, Chrzastowski, Stępień, Burak, Cyniewicz, Predko (od 37 min. Danilewicz), Bakun, Radziewicz, Czarniecki, Busiński (od 45 min. Jezierski).

Gście wystąpili w zestawieniu: Korotkiewicz, Karłowicz, Skowronski, Hapuniuk, Arnista, Cichoński (od 75 min. Rydzicki), Kapelewski, Matuszowski (od 45 min. Giełkowski), Lepkowski, Siewieński, Rancuch. Sędzią był Ryszard Wiśniewski z Elku, widzów, ok. 400. Żółta kartkę za niebezpieczną grę otrzymał Arnista.

Pierwszą niebezpieczną grę gwiazdki przeprowadził dopiero w 13 min. meczu, kiedy to Radziewicz skierował piłkę do bramki. W tym momencie sędzią podał sygnał do zmiany. W 15 min. końcowej bramki i zacentrował Korotkiewicz zabrakło jednak jego kolegów z drużyny i piłka wyszła w aut. Pięć minut potem Bakun — strzelił zbytnio lekko ze środka linii pola karnego i bramkarz GKS — Ławiecki zastrzegł niebezpieczeństwo. Przez całą pierwszą połowę Gwardia chętnie kontrolowała grę, nie potrafiła zdobyć się na zdecydowaną akcję pod bramką ŁKS. Gospodarze grali bez wiarę w swoje możliwości. Gście w tym czasie próbowali jedynie dalekimi strzałami absorbować defensywę białostoczan. Robili to jednak mało skutecznie.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ poważniejszej zmianie. Łomżanie sprawnie wrzucali piłkę do gry, nie potrafili jednak zdobyć bramki. W 75 min. Gwardia zdobyła bramkę. W tym czasie próbował jedynie dalekimi strzałami absorbować defensywę białostoczan. Robili to jednak mało skutecznie.

W Gwardii mimo mizernego poziomu meczu można wyróżnić ambicję graczy. Cyniewicz, Radziewicz, Chrzastowski, Siewieński, Rancuch, Sędzią był Ryszard Wiśniewski z Elku, widzów, ok. 400. Żółta kartkę za niebezpieczną grę otrzymał Arnista.

Stomil — Jagiellonia 1:0

Nie powiodło się piłkarzom Jagiellonii w Olsztynie. Przegrał wczoraj z tamtejszym

wyrazie głęboko.

Kol. WACŁAWOWI SZOCHOWI z powodu tragicznego zgonu

Syna MARKA

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Białymostku oraz pozostali współpracownicy.

K 3553-1

z powo

Okręgowy Związek Piłki St.owej WFS w Łomży przypomina, że termin zgłoszenia zespołów do klasy wojewódzkiej seniorów kobiet i mężczyzn, Złotej i srebrnej, klubów, klubów i zakładowych przy OZPS WFS w Łomży, ul. 11.

SPORT NA STADIONACH ŚWIATA I KRAJU

QUITO (PAP) — W sobotę nad ranem czasu europejskiego opublikowano oficjalne wyniki po 14 etapach samochodowego rajdu o imię Ameryki Północnej. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.



Fragment spotkania AZS AWF — SZS AZS B-stok. Przy stanie Alicja Zajkowska i Barbara Milewska, blokując atak zawodniczek AZS AWF. Fot. S. Hryniewicki

O puchar redakcji „Sportowiec”

Siatkarki AZS AWF w finale

Białostoczanek pokonały Gedanie i Maraton

W hali Akademii Medycznej w Białymostku poznaliśmy jednego z finalistów turnieju o puchar redakcji „Sportowiec”. Prawo startu w finale wywalczyły siatkarki AZS AWF Warszawa. Przez cztery dni oglądaliśmy Volleyball w niezłym wydaniu. Dotyczy to

szczególnie spotkania AZS AWF z Promieniem Sosnowiec (obie drużyny grają w I lidze) wygranym przez AWF 3:1.

Kolejność półfinałowego turnieju:

1. AZS AWF	5 zwycięz.	15:3
2. Promień	4	13:7
3. Stal FSO	3	10:9
4. SZS AZS B-stok	2	8:13
5. Maraton W-wa	1	8:13
6. Gedania Gdańsk	0	6:15

Niespodzianką jest ostatnie szóste miejsce beniaminka I ligi Gedania Gdańsk. Nas najbardziej interesowała jednak postawa siatkarek SZS AZS. W pierwszym dwóch meczach białostoczanek zdemontowały wacyną formę holdupów długim rozgrywanym piłek i mało skutecznym atakowi. W następnych zwycięskich spotkaniach z Gedanią i Maratonem pokazały szybkie przerzuty na skrzydła, krótkie zagrania i większą ruchliwość, a młodzianka Pułchalska popisała się kilkukrotnie udanymi ścieniami. W personalnej ocenie na najlepszą obok Pułchalskiej noty zasłużyła Jadwiga Senetelska i Barbara Milewska.

Rozgrywki o mistrzostwo II ligi rozpoczynają się w październiku. Tak więc trener naszego zespołu mgr Józef Fiedorowicz ma jeszcze trochę czasu, aby odpowiednio przygotować zespół. W rozmowie z trenerami AZS AWF i Promienia dowiedzieliśmy się, że dziś, aby z powodzeniem walczyć nawet w II lidze, trzeba codziennie trenować po kilka godzin. Czy nasze siatkarki będą miały odpowiednio warunki do prawidłowego przygotowania się? Jeśli nie odmierzą na siebie takiej samej porcji treningu jak ich przeciwniczki, to mogą być trudności w utrzymaniu się w II lidze.

W uzupełnieniu sobotniej relacji informujemy, że w ostatnim spotkaniu rozegranym w piątek wieczorem Promień Sosnowiec pokonał Stal FSO 3:1. Wyniki sobotnich pojedynków: AZS AWF — Stal FSO 3:0, SZS AZS — Gedania Gdańsk 3:2, (9:15, 15:11, 15:17, 15:12, 15:9), Promień — Maraton 3:1.

Niedziela: AZS AWF — Promień 3:1, (15:6, 17:15, 11:15, 15:9), Gedania — Stal 1:3, SZS AZS — Maraton Warszawa 3:2 (10:15, 7:15, 15:9, 15:10).

Let

Kolejny kolarski ewentualnie rozegrany został na stadionie. W tym bowiem dniu na stadionie Ogniska odbywała się Centralna Struktura Straży Pożarnej resortu PKP. Wśród zawodników nie przeszkodziło zwyciężył Krzysztof Lewkowicz przed Wojciechem Filipkiem i Jarosławem Bielewiczem.

W kategorii młodzików triumfował Paweł Szmidt przed Markiem Szparko i Adamem Turawiczem. Let

I losowanie: 3, 15, 20, 27, 33, 34 (25) II losowanie: 4, 15, 25, 27, 43, 47 Końcowa banderola: 1038

W przyszłym roku jak już wspomnieliśmy przewodniczącą RGM LZS rozpoczynały w Krynku budowę stadionu z prawdziwego zdarzenia. O tym, że szybko to wybudujemy, jestem przekonany. Zaangażowanie napewno zostanie społeczeństwo. Bez przesady mogę powiedzieć, że nasze LZS-y i ich działacze, do których sam się w pewnym sensie zaliczam, są animatorami nie tylko działalności sportowej, ale również kulturalnej. Wychodzą z inicjatywami, wciągają mają nowe pomysły, które chętniej ludzi, stąd coraz więcej chętnych do pomocy w organizowaniu imprez, coraz więcej startujących w różnych imprezach.

Działalność sportowa ożywia nasze środowisko, stanowiąc platformę, na której wszyscy znajdują wspólny język, a to przecież bardzo wiele. Dlatego zarówno władze partyjne jak i administracyjne naszej gminy, w miarę możliwości wspomagają działalność Rady Gminnej LZS i Gminnego Klubu Olimpijczyka. Jako gmina chcemy przetrwać nie tylko w gospodarstwie, ale również w sporcie.

Wychodzą z inicjatywami, wciągają mają nowe pomysły, które chętniej ludzi, stąd coraz więcej chętnych do pomocy w organizowaniu imprez, coraz więcej startujących w różnych imprezach.

Do zarobku w formie spotkań z czołowymi sportowcami i trenerami jak przez wystawienie filmów sportowych, organizowanie wystaw i gazetki ściennej. Szczególnie nas cieszy fakt znacznego udziału w organizowanych przez nas imprezach.

Jan Stachurski — na czele gminy.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu. W tym celu w Quito, w południowej Ameryce, odbył się finał rajdu.

Teoria wzrostu

Człowiek rośnie w dół, kiedy go chwala. Na ogół zresztą proporcjonalnie, to znaczy im więcej chwala, tym więcej rośnie. I kiedy tak go chwala, a on co rusz podраста, bywa, że przerwie samego siebie.

Powysza teoria znalazła pełne potwierdzenie w lokalnych warunkach białostockich, a stało się to mniej więcej tak. W ostatnich latach władze sportowe Białostoku chwalały o białostockich, a bywało, że i międzynarodowych imprez. Dzięki temu chwaleni im przez tych zresztą było coraz więcej. Nie wdając się w zbędne szczegóły należy stwierdzić, że dobry turniej polega między innymi na dobrej organizacji. Rzec do tego zarówna generalnie jak i sprawę z pozoru mniej ważnych. Otóż udało się w sportowym światku, że powołanie imprez odbywa się w sposób urozumi, co w obecności przedstawicieli centralnych władz sportowych (zawodników też oczywiście) zwykła czynią przedstawiciele władz lokalnych. Jednego z tych elementów zabrakło ostatnio podczas otwarcia ogólnopolskich półfinałowych w siatkówce kobiet o Puchar redakcji „Sportowca”. Nie przybył mianowicie nikt z kłumunstu urzędujących aktualnie w Białymostku, sportowych prezesów, dyrektorów, ich zastępców i zastępców zastępców. Jak wielogminna niesie wybrał się oni w tym czasie a to na bankiety różne, a to na polowania, to znów na grzyby i tak dalej. Liczne zgromadzenia publiczności intensywnie poszukiwała wśród siebie choćby półoficjalnego tylko przedstawiciela — niestety! Teoria wzrostu pierwszorzędnie działa.

W. PŁOTKARZ

P. S. Turniej siatkówki mimo wszystko się rozpoczął i zakończył, z czego można by unosić, że sport na szczęście podlega innym prawom. Wniosek drugi: może być taki, że dyrektorów sportowych jest zbyt mało. Gdyby tak jeszcze z czterdziestu, może by któryś choćby przypadkiem znalazł się na imprezie.

Krakowska AWF rozbudowę się

KRAKÓW (PAP) — Obchodząc 50-lecie istnienia krakowskiej Akademii Wychowania Fizycznego im. Bronisława Wajasy, rozbudowę się. Nowe obiekty, które powstają na ponad 25-hektarowym obszarze, mieścić będą — obok sal wykładowych — stadion lekkoatletyczny z nawierzchnią tartanową, dwa hale sportowe, dwa boiska, dwa baseny kąpielowe w tym jeden o wymiarach olimpijskich, sztuczny tor lodowy do jazdy szybkiej na łyżwach oraz dwa domy studenckie na 1000 miejsc. W sumie kubatura powstałych już i nowo wznoszonych obiektów wyniesie blisko pół miliona metrów sześciennych. Generalnym projektantem zespołu obiektów AWF jest architekt doc. Leszek Filar z Krakowa.

W ten sposób krakowska uczelnia, która kazała ponad 2500 studentów rocznie, otrzymała najnow

Młodzi transportowcy i drogowcy w Pieczarkach

W ostatnich dniach sierpnia zakończył się w Pieczarkach koło Giżycka III ogólnopolski zlot młodych przodowników nauki i pracy Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców. O przebiegu tej imprezy informowaliśmy na bieżąco, warto jednak wrócić do tematu, jako, że był to największy organizacyjny.

Do ośrodka wypoczynkowego warszawskiego Pałacu Młodzieży nad jeziorem Dargin zjechało się około 500 przedstawicieli zakładów pracy z pionu transportu i dróg z całego kraju. Była to spora rzesza młodzieży. Od chwili przyjazdu młodzież została wciągnięta w „tryb” obozowy, poczuła, że nad wszystkim ktoś czuwa.

Dzień otwarcia zlotu był piękny i słoneczny. Uroczysty apel obserwowałem z góry, z helikoptera katyńskiego Aeroklubu. Na wzgórzu, górującym nad oboziskiem, ustawiono kratową konstrukcję z masztami, na których powiewały flagi. Na sygnali zaczęły wychodzić z lasu puchy młodzieży; na czele transparenty i napisy informacyjne.

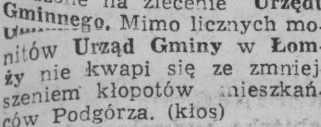
Gdy tylko skończył się apel, odczytano z kartek co trzeba, zagrzmiła dęta or-

Cieżki żywot podgórzan

Podgórze, wieś położona przy szlaku z Łomży do Zambrowa, liczy około 100 gospodarstw. Należy do typowych wsi podmiejskich. Większość mieszkańców łączy prowadzenie gospodarstwa z pracą w łomżyńskich zakładach przemysłowych. Prężną działalność prowadzi na Ochotniczej Straz Pożarna i Klub „Ruch”.

Istniejące trzy drogi można określić jako... bagno. Przy większych opadach deszczu wsi zamieniają się w ramię strumienia. Trudno wtedy przejechać wozem, nie mówiąc już o przejeździe choćby kilkunastu metrów.

Mieszkańcy wsi kilkakrotnie próbowali dokonać napraw we własnym zakresie, ale powalające się często opady niwelują ich wysiłki.

Wspomniane drogi nie są oświetlone. Zależało przed laty instalacji latarni, ale konserwacja i uzupełnianie. Podgórzanie zwracali się już do Zakładu Energetycznego skąd otrzymali odpowiedź, że niezbędne prace zostaną przeprowadzone na zlecenie Urzędu Gminy. Mimo licznych mo-


Ostrożności nigdy za wiele

Spoleczne zaniepokojenie budzi widoczne lekceważenie rowerzystów na drogach w woj. suwalskim przez niektórych kierowców pojazdów samochodowych, zwłaszcza ciągłkowców z przyczepami. Nie wszędzie są ścieżki dla rowerzystów. Chronią się przed potrąceniem, często muszą zjeżdżać do rowów przydrożnych.

Szczególnie chodzi tu o bezpieczeństwo najmłodszych użytkowników dróg, docierających na rowerach do szkół. Kierowcy pamiętają, że ostrożności nigdy za wiele.

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATR
 Teatr Dramatyczny im. A. Węgrki — nieczynny.
 Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA
 „Północ” — „Wódz Indian Tecumseh”, prod. NR2, panor., kol. (od lat 6), godz. 10 i 12.30; „Płomyk wiewiórki”, prod. USA, kol. (od lat 15), godz. 15.30 i 19 (wznowienie).
 „Kasa kina „Północ” prowadzi przedpremierę filmów zbiorowych na film produkcji polskiej „Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie”.

„Ton” — „Kierunek Berlin”, prod. polsk., panor., godz. 10.30, 13.30, 15.30, 17.45 i 20.
 „Sirena” — „Gdzie się podziałła wódz kompania”, prod. franc., kol. (od lat 12), godz. 10.30, 13.30, 15.30, 17.45 i 20.
 „Człowiek z M-3”, prod. polsk. (od lat 12), godz. 15.30, 17.45 i 20 (film prod. radz. w wersji oryginalnej).
 „Związkowiec”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 17.45 i 20.
 „Spotkanie” — nieczynne.
 „Kolejarka” — nieczynne.

KLUBY
 Klub Rzymski, ul. Wierzbowa — nieczynny.
 Interklub AKC „Sepulchrum”, ul. Dąbrowskiego 3 („Spokój”) — nieczynny.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
 Białystok, Podlaski — „Wyspa skazanców”, prod. meksyk., kol. (od lat 12).
 Dąbrowa Białostocka — „Jutro będzie pięknie”, prod. polsk., kol. (od lat 12).
 Hajnówka — „Don Gabriel”, prod. polsk. (od lat 15).
 Sokółka — „Barroco”, prod. franc. (od lat 18).

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU
 Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 1 — Malarstwo Romualda Kozłowskiego z Białego

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU
 Białystok, Podlaski — „Wyspa skazanców”, prod. meksyk., kol. (od lat 12).
 Dąbrowa Białostocka — „Jutro będzie pięknie”, prod. polsk., kol. (od lat 12).
 Hajnówka — „Don Gabriel”, prod. polsk. (od lat 15).
 Sokółka — „Barroco”, prod. franc. (od lat 18).

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU
 Białystok, Podlaski — „Wyspa skazanców”, prod. meksyk., kol. (od lat 12).
 Dąbrowa Białostocka — „Jutro będzie pięknie”, prod. polsk., kol. (od lat 12).
 Hajnówka — „Don Gabriel”, prod. polsk. (od lat 15).
 Sokółka — „Barroco”, prod. franc. (od lat 18).

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU
 Białystok, Podlaski — „Wyspa skazanców”, prod. meksyk., kol. (od lat 12).
 Dąbrowa Białostocka — „Jutro będzie pięknie”, prod. polsk., kol. (od lat 12).
 Hajnówka — „Don Gabriel”, prod. polsk. (od lat 15).
 Sokółka — „Barroco”, prod. franc. (od lat 18).

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU
 Białystok, Podlaski — „Wyspa skazanców”, prod. meksyk., kol. (od lat 12).
 Dąbrowa Białostocka — „Jutro będzie pięknie”, prod. polsk., kol. (od lat 12).
 Hajnówka — „Don Gabriel”, prod. polsk. (od lat 15).
 Sokółka — „Barroco”, prod. franc. (od lat 18).

Ksiądz proszony jest do telefonu. Niby nie rezygnacja, ale z doświadczenia wiadomo, że trud kosztuje, a nadmienienie go w dwupiętrowym budynku, nie mówiąc o kilkusetkierowym lesie.

„Dusze” zlotu stanowił Miłkołaj Małachowicz, kierownik oświaty Oddziału ZG ZZZDT. O człowieku tym wiele wypowiadało się w samych superlatywach, łącznie z przedstawicielami związków władz centralnych, goszczących na zlocie. On to właśnie całą imprezę planował, organizował, na miejscu czuwał nad jej przebiegiem.

Jeden z końcowych akcentów zlotu stanowiło spotkanie młodzieży z gośćmi, wśród których znajdował się wiceminister Komunikacji — Andrzej Markowski i przewodniczący ZG ZZZDT — Zenon Kadziński. Młodzież mówiła o pracy ZZZP w zakładach, ruchu racjonalizatorskim itp. Byli to jednak wystąpienia beznamienne, czytane z kartki. Po spotkaniu goście stwierdzili to jednoznacznie, co jednak nie umniejsza sukcesu imprezy. Nie przyimi jej blasku nawet dm płańcące instalacji elektrycznej w autokarze, co miało miejsce ostatniej nocy. W ciągu kilku minut pożar zauważono, wycofano pozostałe autokary na bezpieczną odległość, a resztę załatwiła straż pożarna. (sak)

Przyjemne z pożytecznym
 Na terenie SUWAŁEK, w rejonie ul. Czerwonej, znajduje się 745 pracowniczych ogrodników działek, które zajmują 28 ha. Władze miejskie, doceniając potrzebę zwiększenia obszarów ogrodników, wykupiły grunty od prywatnych właścicieli w dzielnicy Sianów. Opracowano niezbędną dokumentację. Na obszarze 22,3 ha powstała 614 działek pracowniczych. Zostaną one rozdysponowane we wrześniu i październiku br.

Już wkrótce spełnią się więc pragnienia chętnych zrelaksu na własnej działce. (b-icz)

W ŁOMŻY
 Salom Wystawowy BWA, ulica Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

Zespołowa gospodarka - lepsze efekty

Duże szanse w szybszym rozwoju produkcji żywności istnieje w zespołowych formach gospodarowania. W zespołach tańsze budować duże obiekty, lepiej też mogą być wykorzystywane maszyny rolnicze.

W woj. suwalskim w pierwszym półroczu br. było 28 zespołów rolników indywidualnych specjalizujących się w produkcji zwierzęcej i 65 zespołów w produkcji roślinnej. Zrzeszały one ogółem 283 gospodarstwa posiadające 4485 ha ziemi. W zespołowym użytkowaniu znajdowało się 38 budynków inwentarskich, jak obory, chlewnie i owczarnie. W ubiegłym roku banki spółdzielcze udzieliły zespołom rolników kredytów na prawie 18 mln zł.

W wyniku dalszego upowszechniania zespołowych form gospodarowania zamierza się do końca br. utworzyć 98 zespołów rolników indywidualnych, z których 55 specjalizować się będzie w produkcji zwierzęcej. Zespoły korzystają z pierwszeństwa zaopatrzenia w środki produkcji rolnej i materiały budowlane oraz z usług jednostek gospodarki społecznej.

(b-icz)

Szambo w piwnicy
 Mieszkańcy budynku przy ul. Sienkiewicza 10 w ŁOMŻY muszą zapas na zimę przechowywać w mieszkaniach. Każdemu z nich przydzielono piwnicę, ale korzystanie jest niemożliwe. Swego czasu w niektórych mieszkaniach założono też zapalniki na kanalizację. Podłączono je do szamba z którego nieczystości zalewały postawione w piwnicach ziemniaki i warzywa.

Lokatorzy zwracali się wielokrotnie do ZBM i ADM. Administracja ostatecznie się do stwierdzenia, że... jest bezradna. A przecież pobliża ul. Armii Czerwonej jest skanalizowana i przez ten czas, w którym lokatorzy niekiedy „zalewami”, można było wykonać podłączenie. Skutecznym dopinaczem byłoby tu skierowanie sprawy do sądu o pokrycie strat poniesionych przez lokatorów. (zpj)

W ŁOMŻY
 Liczące siedemdziesiąt sekcji. W piętnastu kołach PZW istniejących w województwie zrzeszonych jest 5 tys. członków. Płacą regularnie składki i domagają się swoich praw czyli ryb — przynajmniej raz na tydzień.

Co może działać Koło? Zarząd, zarybić i jeszcze raz zarybić. W br. wypuszczono do Narwi 1.280 kg narybku. Niedawno, na polecenie swoich władz, jeden z rybaków łowiących siecią „ściągnął” z tarliska kilka ton łoszcza.

Bilans wyszedł na minus. Nie było komu zaprzeczać. Koło może wystąpić co najwyżej z wnioskiem. Zanim dotrze gdzie trzeba i zostanie rozpatrzony...

Dotychczas nie ma Zarządu Okręgu PZW w Łomży. Obowiązkiem jest więc odprowadzenie każdego roku do kasy wspólnego Białostocko-Łomżyńskiego Okręgu PZW 350 tys. zł. uzyskanych ze składek. Wszystkie inne uzależnione jest od dobrej woli i inicjatywy. Jeśli jednakże ta dobra wola zostanie zlekceważona, nikt nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

Przykład: w pobliżu stadionu łomżyńskiego jest staw, który zarybił koło PZW. W marcu i kwietniu br. usuwano stąd śnięte ryby. Koło PZW wystąpiło do Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony środowiska UW o wyłączenie przyczyn zatrucia i

W ŁOMŻY
 Salom Wystawowy BWA, ulica Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

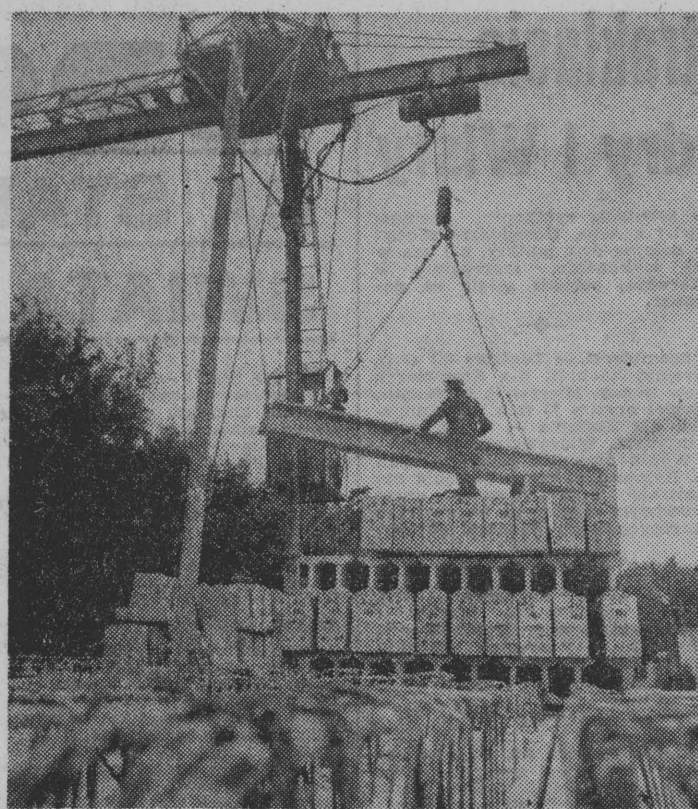
W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.



Augustowski zakład spółdzielczości rolniczej produkujący elementy budowlane dla wiejskiej gastronomii wyposaża w konstrukcje także suwalkską oczyszczalnię ścieków. KAW — Jan Podziński

Zanim powstanie Zarząd Okręgu PZW w Łomży

— Mówiliście, że w Narwi koło Łap nie ma ryb. Jak cukrownia wodę zatrzała, to takie szuki pływają, że zastanawialiśmy się gdzie się to — to ucho-dowało...

Sformułowanie to padło w ŁOMŻY na wyjątkowym posiedzeniu Zarządu Białostocko-Łomżyńskiego Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego. Kto choć raz siedział z wędką nad Narwią, nie będzie się dziwił. Przemysł wytruli wszystko co żyło w wodzie. Osuszone naturalne łęgowskie w pobliżu Wizny, a kłusownicy dokonali reszty.

W Łomży działa koło PZW liczące siedemdziesiąt sekcji. W piętnastu kołach PZW istniejących w województwie zrzeszonych jest 5 tys. członków. Płacą regularnie składki i domagają się swoich praw czyli ryb — przynajmniej raz na tydzień.

Co może działać Koło? Zarząd, zarybić i jeszcze raz zarybić. W br. wypuszczono do Narwi 1.280 kg narybku. Niedawno, na polecenie swoich władz, jeden z rybaków łowiących siecią „ściągnął” z tarliska kilka ton łoszcza.

Bilans wyszedł na minus. Nie było komu zaprzeczać. Koło może wystąpić co najwyżej z wnioskiem. Zanim dotrze gdzie trzeba i zostanie rozpatrzony...

Dotychczas nie ma Zarządu Okręgu PZW w Łomży. Obowiązkiem jest więc odprowadzenie każdego roku do kasy wspólnego Białostocko-Łomżyńskiego Okręgu PZW 350 tys. zł. uzyskanych ze składek. Wszystkie inne uzależnione jest od dobrej woli i inicjatywy. Jeśli jednakże ta dobra wola zostanie zlekceważona, nikt nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności.

Przykład: w pobliżu stadionu łomżyńskiego jest staw, który zarybił koło PZW. W marcu i kwietniu br. usuwano stąd śnięte ryby. Koło PZW wystąpiło do Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony środowiska UW o wyłączenie przyczyn zatrucia i

W ŁOMŻY
 Salom Wystawowy BWA, ulica Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

W SUWAŁKACH
 Galeria Robotnicza, ul. Armii Czerwonej 13 i Galeria Sztuki Współczesnej „Plastyka”.
 Zegłowski — Wystawa rzeźb artysty plastyka Bronisława Chromego — czynna codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. 10-18.

Wzrastają możliwości przewozowe STW

Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Łomży, istnieje od grudnia ubr. Do tego czasu handel wiejski w województwie obsługiwany był przez STW w Białymstoku. Od niej łomżyńska STW przejęła część transportu i załogi.

Łomżyńska STW posiada oddziały w Grajewie, Kolnie, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckim, Łomży i Ciechanowie. Świadczy usługi przewozowe i spedycyjne 28 gminnym Spółdzielniom, ośmiu specjalistycznym zakładom WZSR i ich oddziałom, a także Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej i Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej. Ważną dziedziną jest dostarczanie towarów z hurtu do rozległej sieci detalicznej, przewożenia produktów rolnych i dostaw środków produkcji dla indywidualnych rolników, gospodarstw specjalistycznych i zespołów rolników indywidualnych.

Na bieżący rok przewidziano łączną wartość usług transportowych na 280 mln zł. Spółdzielnia ma przewieźć 2,5 mln towarów masowych, 250 tys. sztuk zwierząt i 100 tys. sztuk produktów rolnych i mleka. Pragnąc zaspokoić potrzeby przewoźne STW — wobec braku wystarczającej ilości własnego taboru — podpisuje odpowiednie umowy z kołkami rolniczymi i PKS.

Część instytucji korzystających z usług STW często przeznacza potrzebny tabor. W pierwszym półroczu br. celowały w tym gminne spółdzielnie i Piątnicy, Rutki, Nowogrod, Łomży, Szumowa, Zaręb i Andrzejewo. W przeciwnieństwie do nich GS z Ciechanowa, Śniadowa, Jedwabnego wykazywały wiele sta-